

Dziennik Człuchowski

piątek
29 września 2000 r.
nr 39 (100)

Dziennik
Bałtycki

CZŁUCHÓW

Nagroda



Pismo „Nieznany Świat” przyznało Krzysztofowi Jakowskiemu Honorową Nagrodę „Nieznanego Świata”. Jasnowidz odbierze wyróżnienie 6 października.

str. 2

SKARSZEWO

Po pożarze

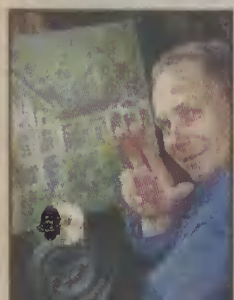


- To los uwiązał się na tę rodzinę - mówili mieszkańcy Skarszewa, gdy piorun uderzył w dach stodoły Anny Bernackiej. Nawet najwięksi sceptycy, muszą przyznać im trochę racji.

str. 3

CZŁUCHÓW

Plener



Mieszkańcy Człuchowa mogli przyglądać się pracy twórczej człuchowskich artystów. W różnych zakątkach miasta usadowili się uczestnicy pleneru malarsko-rzeźbiarskiego.

str. 7

STARZNO

Prawdziwa wieś



Starzno jest małą wsią, liczy niecałe 30 domów, a w całym sołectwie mieszka tylko ok. 140 osób. We wsi znajduje się mała kościółka z XVII wieku.

str. 8

SPORT

Punkty Piasta

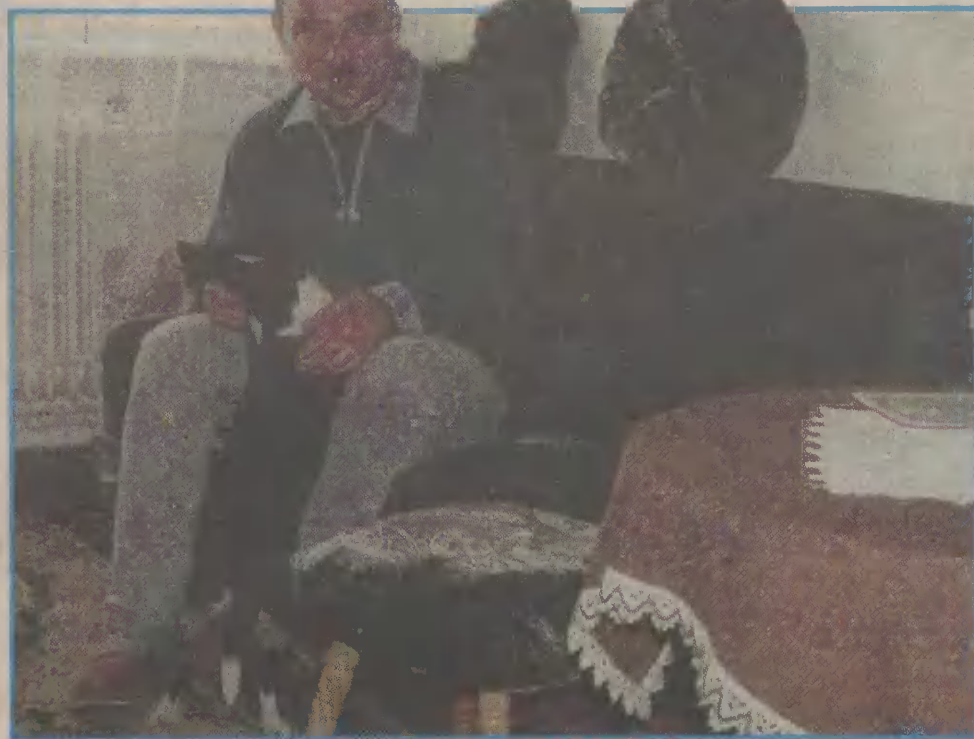
Po raz kolejny zawodnicy Piasta udowodnili, że lepiej grają na wyjazdach. Dzięki temu zwycięstwo gracze znajdują się na 12 miejscu. W niedzielę grają z Wierzą Stargard.

str. 12

CZŁUCHÓW ■ CZARNE ■ DEBRZNO ■ KOCZAŁA ■ PRZECHLEWO ■ RZECZENICA

Wyprowadzka z hotelu pielęgniarstwa

STRACILI DOM



Adam Czajkowski nie chce przenieść się do bursy.

Fot. Józef Szymanowski

Mieszkańcy byłego hotelu pielęgniarstwa, kupionego niedawno przez Ochotniczy Hufiec Pracy, czują się skrzywdzeni. Zostali zmuszeni do wyprowadzenia się do mieszkań zastępczych przy ul. Sobieskiego w Człuchowie.

Nie wszystkie rodziny zajmą nowe lokale. Jedną z nich pozostała w starym budynku w charakterze do-

zorca. Dwie inne zrezygnowały z przyczyn finansowych. Jednemu mieszkańcowi starosta zaproponował zamieszkanie w... bursie.

- Oczywiście nie ma mowy o stałym zameldowaniu w internacie - mówi Adam Czajkowski, mieszkaniec hotelu. - Pokoik, wspólne sanitariaty. Nie mogę zabrać moich mebli. Mieszkam tutaj od 1987 r. Zebrałem już jakiś dorobek, mam psa, nie wyprowadzę

się z mojego domu do pokoju w bursie.

Zdaniem władz powiatu zamiana odbyła się zgodnie z prawem i jest korzystna dla obu stron. - Hotel nie był budynkiem wielorodzinnym, a jego mieszkańcy zdawali sobie sprawę, że nie mają prawa do zajmowanych lokali - wyjaśnia Aleksander Gappa, starosta Człuchowa.

(ata)
Str. 2

WIELKI KONKURS

Nagrody dla Czytelników

Trzymacie właśnie państwo w ręku setny numer „Dziennika Człuchowskiego”. Cieszymy się, że nasza gazeta trafia do Waszych domów. Z tej właśnie okazji przed trzema tygodniami ogłosiliśmy konkurs, w którym nagrodami są trzy nagrody w wysokości 100 zł. Od naszych Czytelników wymagaliśmy znajomości historii gazety na rynku człuchowskim. Poradziliście sobie państwo z pytaniami doskonale. Wylosowaliśmy trzy kupony. 100 zł wygrały panie z Człuchowa: Krystyna Dyjas, Wanda Borysewicz i Anna Kenig-Kaceperska. Nagrody można odebrać w naszej redakcji, która mieści się przy pl. Wolności 4, od dzisiaj do przyszłego piątku w godz. 9-16.

(MaP)

CZARNY PUNKT

Przeostroga dla kierowców

Tablice, na których widnieją dane o ofiarach wypadków, które miały miejsce w ciągu kilku ostatnich lat na najbardziej niebezpiecznym odcinku drogi między Rychnowami a Nieżywieciem pojawiły się przed tygodniem. Czy „czarne punkty” będą wystarczającą przeostroga dla kierowców, to się okaże. W tym roku na tym odcinku berlinki nie dochodziło do groźnych wypadków, gorzej było przed rokiem, gdy zginęło tam 5 osób.

(pif)

REKLAMA

cztery

TERG komunikacja mobilna

4 grosze za minutę połączenia z wybraną osobą przez cały rok

Alcatel OTE db cena 4 zł	Alcatel OTC db cena 4 zł	Motorola M3888 cena 4 zł	Ericsson A1018s cena 4 zł	Nokia 3210 cena 44 zł

TERG Człuchów
ul. Szczecińska 9, tel. (0-59) 834-21-19

Ceny netto. Aktywacja 11 zł netto. Cena 4 grosze dotyczy połączeń w sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punkcie sprzedaży.

www.eragsm.pl

NA SPRZEDAŻ TEREN INWESTYCYJNY - CZŁUCHÓW

powierzchnia 9100 m²,
teren uzbrojony, ogrodzony,
częściowo utwardzony,
waga samochodowa, budynek
socjalno-biurowy, telefon.
Segment garaży blaszanych.

Przy drodze utwardzonej.

INFORMACJE

Człuchów,
tel. (059) 83-44-400
lub 0606-913-411

R-12815/A/1062

W prenumeracie „Dziennik Człuchowski” taniej i z darmową dostawą do domu! Str. 5

W obiektywie



Gmina Koczała nie dysponuje ani jednym gimbussem. Dzieci dojeżdżają do szkoły liniowymi autobusami, a niektóre nawet bonanzą. Ponad 200 dzieci, czyli prawie połowa uczniów koczałskiej szkoły, pochodzi spoza Koczały. Najdalej mają do szkoły dzieci z Pietrzykowa, muszą pokonać 12 km. Dojeżdżają przede wszystkim autobusami liniowymi. Plan lekcji jest tak ułożony, żeby dzieci nie musiały zbyt długo czekać na autobus.

Fot. Dorota Fudala



Najczęściej demolowana jest budka telefoniczna przy ul. Szczecińskiej. Od kilku tygodni nie można z niej skorzystać. Wandale lubią też aparaty przy ul. Zielonej i przy komisariacie policji. Najczęściej giną słuchawki, rozbijane są szyby, a aparaty oblewane farbą. Wandale radzą sobie także z mocnym szkłem. Człuchowski oddział telekomunikacji wydaje na naprawy aparatów średnio 1800 zł na kwartał.

Fot. Beata Gliwka

Oferty pracy

■ Poszukiwany, poszukiwana

Powiatowy Urząd Pracy w Człuchowie dysponuje następującymi ofertami pracy (ważne na dzień 26.09.2000 r.).

- informatyk - wyksz. wyższe
 - agent ubezpieczeniowy - wyksz. średnie
 - grafik komputerowy - wyksz. wyższe
 - pracownik ds. reklamy - bardzo dobra znajomość programów graficznych
 - inżynier elektryk - wyksz. wyższe
 - pielęgniarka - wyksz. średnie, praca w Gdańsku
 - spawacz - wyksz. zas. zawodowe
 - stolarz meblowy - wyksz. zas. zawodowe
 - ślusarz - wyksz. zas. zawodowe, staż pracy 2-3 lata
 - palacz
 - blacharz - wyksz. zas. zawodowe
 - mechanik ciągników - staż pracy 2-3 lata
 - szwaczka - wyksz. zas. zawodowe, staż pracy 2 lata
 - masarz-wędliniarz - wyksz. zas. zawodowe, staż pracy min. 2 lata
 - murarz - staż pracy 8-10, wiek 25-55 lat, zaliczony kontrakt eksportowy lub staż w dużej firmie, praca w Hiszpanii
- Szczegółowych informacji udzielają pracownicy PUP w Człuchowie, ul. Jerzego z Dąbrowy 1a lub telefonicznie pod numerem 83 43 - 441, 83 - 43 - 442, 83 43 - 443 wew. 258, 260.

Więcej ofert w dodatku „Praca”.

(KP)

Wydarzenia

Człuchów. Ośrodek zamiast mieszkań

Żywy dodatek hotelu

Mieszkańcy hotelu pielęgniarek skarżą się na przedmiotowe traktowanie ich przez człuchowskie starostwo i brak informacji na temat podejmowanych decyzji.

Mieszkańcy hotelu muszą się wyprowadzić, ponieważ w lipcu br. starostwo przekazało budynek na potrzeby OHP. Powstał tam pierwszy w województwie pomorskim modelowy hufiec OHP.

- To pierwsze oficjalne spotkanie w tej sprawie - mówili przesiedleńcy podczas podpisywania umów najmu lokali w budynku przy ul. Sobieskiego. - Mieliśmy dwa dni na podjęcie decyzji i zebranie kaucji. Nikt nie zapytał nas o zdanie. Budynek został sprzedany, a nas potraktowano jak zbędny dodatek. Nie dano nam nawet szansy odwołania się od tej decyzji.

Lokatorzy kwestionują również jakość lokali zastępczych, konieczność zapłacenia kaucji i wymuszenie przeprowadzki.

- Otrzymałem lokal o mniejszej powierzchni

i niewykończony - stwierdza pan Jacek. - Ścianki z regipsu, ledwie wybielowane, nie lakierowane drewno, cementowa podłoga. W łazience jest tylko zlew, wszystkie pozostałe instalacje, baterie muszą założyć sam. Nie ma ciepłej wody, więc będę musiał kupić bojler. To są wydatki rzędu kilku tysięcy złotych.

Szczególnie rozgoryczeni są najstarsi mieszkańcy.

- Od trzydziestu lat mieszkaliśmy i pracowaliśmy w ośrodku na Kusińskiego - skarży się pani - Mąż sadził tamtejsze drzewa i dbał o cały teren.

- Nie oczekiwaliśmy pałaców - stwierdza inna mieszkanka. - Ale czy nie można było tego zrobić po ludzku. Jeszcze w marcu można było zwołać mieszkańców, poinformować. Gdybyśmy wie-



Mieszkania przy ul. Sobieskiego wymagają jeszcze remontu przed przeprowadzką.

Fot. Józef Szymanowski

dzieli, że te mieszkania są smy nawet pomóc. budowane dla nas, mogliby-

(ata)

Będzie pięknie

Lech Buzanowski

komendant OHP w Człuchowie

- Czekamy cierpliwie na przejęcie nowego gospodarstwa. Obecnie budynek wygląda fatalnie. Uporządkujemy go na tyle, żeby móc wypełnić swoje podstawowe zadania. Liczymy, że wiosną będzie można rozpocząć remont. Wszystko zależy od tego, jakie otrzymamy na to środki. Człuchów jest „oczkiem w głowie” komendy głównej w Warszawie, więc wierzę, że będzie dobrze. Nie zdecydowano jeszcze czy powstanie tam Ośrodek Szkoleniowo-Wychowawczy czy Modelowy Hufiec Pracy



Fot. archiwum własne

Korzystne dla wszystkich

Aleksander Gappa

starosta człuchowski

Budynek byłego hotelu od dawna wymagał gruntownego remontu. Pozostawienie go w tym stanie doprowadziłoby do kompletnej ruiny. Zagospodarowanie go na inne cele było jego jedynym ratunkiem. Zajmujące ten budynek rodziny działały, że jest to mieszkanie „bez przyszłości”. Nie jest on ujęty w planie zagospodarowania przestrzennego jako budynek wielorodzinny, ani nie nadaje się do tego ze względów funkcjonalnych.



Fot. archiwum własne

Kolejny sukces Krzysztofa Jackowskiego

Poprzeczka coraz wyżej

Każda nagroda, każde wyróżnienie czy publikacja zawsze wiąże się dla mnie z dodatkowym stresem - przyznaje Krzysztof Jackowski, znany człuchowski jasnowidz. - Czuję, że po otrzymaniu honorowej nagrody przyznanej mi przez miesięcznik „Nieznany Świat” wszyscy jeszcze dokładniej będą śledzić moją pracę - sukcesy i porażki.

O przyznaniu Krzysztofowi Jackowskiemu Honorowej Nagrody „Nieznane-

go Świata” pisaliśmy już w „Dzienniku” Jasnowidz odbierze to wyróżnienie 6 października. Nie ukrywa, że wielką radość z otrzymania tak prestiżowej nagrody wiąże się także z ogromnym stresem.

- Teraz będę miał poprzeczkę jeszcze wyżej - mówi pan Krzysztof. - Każda nagroda przecież zobowiązuje.

Na razie jednak jasnowidz odnotowuje kolejne sukcesy. Niedawno odnalazł w Wolsztynie koło Zie-

lonej Góry zwłoki zaginionego architekta. Z prośbą o pomoc zwrócił się do niego żona zaginionego.

- To była bardzo zagadkowa śmierć - zdradza jasnowidz. - Nic nie wskazywało na to, że ten człowiek zginął. Po wykonaniu wizji określiłem, że architekt leży w wodzie Jez. Wolsztyńskiego. Następnego dnia otrzymałem potwierdzenie, że we wskazanym przeze mnie miejscu znaleziono zwłoki.

(KP)



Krzysztof Jackowski prowadzi dokładną dokumentację spraw, którymi się zajmował.

Fot. Piotr Furtak

Skarszewo. Doświadczeni przez los

Życie jak koło fortuny

- To los uwziął się na tę rodzinę - mówili mieszkańcy Skarszewa, gdy piorun uderzył w dach stodoły Anny Bernackiej. Nawet najwięksi sceptycy, niewierzący w przeznaczenie muszę przyznać im trochę racji. Ostatni pożar to bowiem nie pierwszy przypadek, gdy nieszczęśliwe fatum odwiedziło właśnie ten dom.

W pobliżu budynku, podobnie do innych w okolicy, stoi się kilka osób. Ktoś, kto nie wie, że kilka dni wcześniej na tym podwórku szalał żywioł, może w pierwszej chwili nie zauważyć, że ogień zebrał tu swoje żniwo. Dom i jego najbliższe otoczenie wyglądają schludnie, widać, że ktoś musiał się ciężko napracować, aby doprowadzić je do porządku. Dopiero po chwili dostrzegamy sterty nadpalonych desek, fundamenty, które pozostały po spalonej chlewni, okopcone poddasze podziurawione nieco przez jęzory ognia.

To, co się naprawdę stało, możemy zobaczyć wchodząc właśnie na poddasze. Teraz i tu jest najgorzej. Największe dziury udało się jakoś załatać, gdzieś położyło nowe dachówki. Trzeba było zrobić cokolwiek, w tym domu mieszka kilkusobowa rodzina. Schodzimy na dół, do kuchni. Mimo że od pożaru minęło już kilka dni, tylko tutaj wieczorami świeci się światło. Z sąsiedniego domu przeciągnięto przewód, do którego podłączono żarówkę. Energetycy po pożarze odcięli elektryczność. Do dnia, gdy byliśmy w Skarszewie nikt jej jeszcze nie podłączył. Nie pracuje pralka, lodówka, telewizor...

Gospodyni domu rozpoczyna opowieść, której przysłuchuje się kilka osób. Mówi spokojnie, rzeczowo, czasami na jej twarzy pojawia się nawet uśmiech. Mówi, że zdążyła się już przyzwyczaić, że została

zahartowana przez los.

Wszystko zaczęło się kilkanaście lat temu, gdy w wypadku samochodowym zginął mąż pani Anny. Musiała wówczas zakasać rękawy i wziąć się do pracy. Nie było łatwo, tym bardziej, że trzeba było wychowywać małe



Przy gaszeniu pożaru i sprzątanii terenu pomagają sąsiedzi.

dzieci. Wprawdzie pomagała rodzina, ale mimo to widok pani Anny, która wsiadała na ciągnik i jechała, aby uprawiać pole, nie należał do rzadkości. Powoli wszystko wracało do normy. Dzieci rosły, synowie od najmłodszych lat przyzwyczajeni do ciężkiej pracy mogli pomóc coraz więcej. Dwa lata temu fatum po raz kolejny przypomnielo sobie o pani Annie. Wówczas wichura zabrała jej stodołę. Po raz kolejny zaznaczyło piętno swojej obecności przed dwoma tygodniami. Pojawiło się wraz z burzą.

Tego dnia rano Anna Bernacka wyjrzała za okno, kiedy jednak zobaczyła co dzieje się na zewnątrz, postanowiła jeszcze trochę poleżeć. Kilkanaście minut po siódmej usłyszała potężny huk. Ci, którzy go usłyszeli, myśleli, że gdzieś w okolicy eksplodowała bomba. Po chwili wokół domu zrobiło się zupełnie ciemno. Sąsiadka, która w domu obok wrowała mleko spojrzała, co się dzieje i wybiegła z krzykiem

- Boże, Anka się pali.

- Wyglądało tak, jak gdyby ktoś oblał stodołę benzyną - opowiada pani Anna. - Szybko owinięliśmy w koc małe dziecko, które spało w domu. Jeden z synów odpałił ciągnik, który stał blisko stodoły i mógł się w każdej chwili zapalić, drugi wyprowadził krowy z obory. Ktoś zadzwonił po straż.

Oczekiwanie na przyjazd strażaków przeciągało się.

Tego dnia pogromcy czerwonego kura mieli pełne ręce roboty. Rano piorun uderzył w dach domu w Koldowie. Przed wyjazdem do Skarszewa musieli zatankować wodę. Na szczęście udało im się uratować dom. Częściowo spaliło się jednak poddasze. Niewiele zostało też ze stodoły i z chlewni. Strażacy, którzy gasili pożar zastanawiali się, dlaczego piorun uderzył właśnie w stodołę, która nie była najwyższym punktem w okolicy. Na to pytanie do dzisiaj nie udało się

znaleźć odpowiedzi.

Przy gaszeniu pożaru i później, przy porządkowaniu terenu pomagali sąsiedzi. Nie tylko ci ze Skarszewa, ale również mieszkańcy pobliskiej Dębnicy. Do Skarszewa przyjechał wójt, który obiecał pomoc władz gminy.

Ogień zniszczył efekt wieloletniej pracy pani Anny i jej rodziny. Strażakom, którzy pytali o wartość strat powiedziała, że wyniosły one około 50 tys. zł. Naprawdę są one jednak znacznie większe. Ile wyniosła? Tego pani Anna nie wie do dzisiaj. Budynki nie były ubezpieczone. Już wartość samego zboża, które było w stodole przekracza grubo ponad 10 tys. zł, a co z resztą. Na szczęście udało się uratować ciężkie maszyny, spaliły się jednak śrutowniki, brukiewnik, dojarka, która była na strychu. A przecież trzeba pamiętać,

że tegoroczna susza spowodowała, że zbiory zboża były dużo niższe niż w ubiegłym roku. Pszenicy było nawet o połowę mniej. I to właśnie zboże oraz drewno i materiały budowlane są

najbardziej potrzebne

w tym gospodarstwie. Dach domu i stodołę trzeba odbudować.

Pani Anna zastanawia się co dalej. Jak sobie poradzi, szczególnie zimą? Przed tym feralnym środowym porankiem wyglądało na to, że powoli wszystko zaczyna się układać. Dzieci już prawie odchowane - najmłodsza Krysia zaczęła się od września uczyć się w zawodówce. Wydawało się, że z roku na rok będzie coraz lepiej. Dwa tygodnie wcześniej wyremontowano dom. Miał w nim zamieszkać najstarszy syn z żoną i dzieckiem. Jak sobie poradzą teraz? Wychodzimy z kuchni. Dzisiaj w Skarszewie świeci słońce. Po podwórku dumnie parują kaczki. Duży pies, który kręci się wśród ludzi, jest przyjaźnie nastawiony nawet do nieznajomych. Wygląda na to, że nic się nie zmieniło, życie i tak toczy się dalej.

Odjeżdżamy. Na pożegnanie życzymy powodzenia. Za takie życzenia się nie dziękuje. Ktoś, kto musi zmagać się z losem nie śmieje się z przesądów.

Tekst i zdjęcia
Piotr Furtak

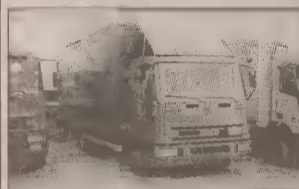
REKLAMA

IVECO
TRUCK CENTER

FUTURA
LEASING SA

SPRZEDAŻ POJAZDÓW: FINANSOWANIE:
Gdańsk, ul. Miałki Szlak 48/50 Gdańsk, ul. Partyzantów 74
tel. 0-58/301-07-53, 301-11-23 tel. 0-58/345-39-53 do 56

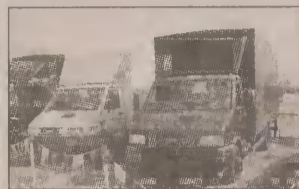
PEŁNA GAMA POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
W SIECI IVECO Plus
1 jakość z 2 ręki



EURO CARGO ML75E14
ML75E15

Kontenery, skrzynie z plandeką, wyposażone w windę - 1000 KG; roczniki '97, '98; 136 KM i 143 KM; dopuszczalna masa całkowita 7500 kg; kubatura zabudowy do 35 m³; termin dostawy do 21 dni*

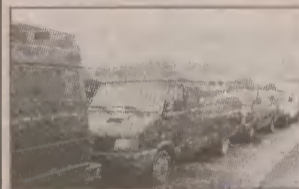
CENA od 2258 zł/miesiąc



IVECO DAILY 59.12

Kontenery, skrzynie z plandeką, wyposażone w windę; roczniki '97, '98; 122 KM; dopuszczalna masa całkowita 5900 kg; kubatura zabudowy do 26 m³; termin dostawy do 21 dni*

CENA od 1879 zł/miesiąc



IVECO DAILY 35.10V
35.12V

Furgony, 103 KM i 122 KM; dopuszczalna masa całkowita 3500 kg; kubatura furgonu do 15,5 m³; termin dostawy do 21 dni*

CENA od 1295 zł/miesięcznie



EUROTECH MP440E38 T/P
EUROSTAR LD440E38 T/P

Ciągniki siodłowe z kabiną sypialną; roczniki '96-'98; 380 KM; zawieszanie tyłu - pneumatyczne; obciążenie tylnej osi 11 5000 kg; standardowe wyposażenie dla rynku niemieckiego; termin dostawy do 21 dni*

S-4632/A/981

cztery

erkatel 4 grosze za minutę połączenia z wybraną osobą przez cały rok

Alcatel OTC db cena 4 zł
Ericsson A101Be cena 4 zł
Alcatel OTE db cena 4 zł
Nokia 3210 cena 44 zł
Motorola M3888 cena 4 zł
Panasonic GD30 cena 44 zł

Człuchów
P.H. "Warszawianka", ul. Rynek 2
tel./fax 83-43-844, 0-604 507-837
Ceny netto. Aktywacja 11 zł netto. Cena 4 grosze dotyczy połączeń w sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.
www.eragsm.pl

era

RENAULT Clio

Jeśli obok bezpieczeństwa, wygody i wyglądu, cena ma dla Ciebie nie mniejsze znaczenie, u nas za tak dużo zapłacisz niewiele, bo tylko 33 990 zł. A potem sam się przekonasz, że Clio ma jeszcze więcej zalet. www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

P.W. "UNI - CAR" S.A. - Koncesjoner Renault
Chojnice - ul. Gdańska 68, tel. (052)395-00-45, 397-30-67
Zapraszamy codziennie w godz. 9.00 - 17.00 R-9428/1/062

Nasze pociechy

Monika Majda mieszka w Głędowie, ma 4 i pół roku. Bardzo lubi chodzić do przedszkola, uczy się tam śpiewać, rysować i recytować wierszyki. Ma tam również wiele koleżanek i kolegów. Monika bardzo chętnie układa puzzle i klocki. Lubi też jeździć na rowerze, na karuzeli i bawić się w chowanego. Często ogląda bajki, jej ulubiona to „Bolek i Lolek”



(deef)

Fot. Dorota Fudala

Powiat człuchowski. Ostatnia tura konkursu

Gospodarstwa bliskie ideału

Do ostatniej tury konkursu „Bezpieczne gospodarstwo” zakwalifikowały się 2 spośród 5 wytypowanych przez gminę powiatu gospodarstw rolnych.

Komisja konkursowa w składzie: Antoni Winkowski, przedstawiciel starostwa w Człuchowie, Ka-

zimierz Domański z RZDR oraz Zbigniew Zemler, dyrektor KRUS w Człuchowie przyznała im po 97 pkt na 100 możliwych do zdobycia.

- Cała piątka reprezentowała wysoki poziom - stwierdza Zbigniew Zemler. - Jednak te dwa gospodar-

stwa wyróżniały się spośród pozostałych. Gospodarstwa Stanisława Kosiarkiewicza z Nowego Gronowa oraz Krzysztofa Synaka z Sokółki Polnicy okazały się bliskie ideału.

Zdaniem pana Zemlera, wyróżnieni przez gminy rolnicy nie mają się czego

wstydzić, nie tylko pod względem bezpieczeństwa gospodarstw, ale także ich ogólnej kondycji.

- Śmiało można powiedzieć, że są to gospodarstwa na poziomie europejskim - ocenia Zbigniew Zemler.

(ata)

REKLAMA

GRES 30x30 1 gat.
24,12 brutto
m. Jolivet
Elbląg, ul. Lotnicza
tel. 055/ 239-73-80

N-2349/A/564

ogłaszasz się!
zawsze w sobotę
Internet
Biura Ogłoszeń
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-23, fax 300-32-14,
Gdynia, Władysława IV 17,
tel. (058) 620-08-32, fax 620-88-17,
Elbląg, ul. Piłsudskiego 35,
tel. (055) 236-52-30, fax 236-52-32,
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 841-48-71, fax 841-48-71.

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

**EKONOMICZNE
EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWCZE „HAJNÓWKA”**

spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Promocyjna sprzedaż
gwoździ, śrub, lin, narzędzi

HURT - DETAL
tel. 058 686-72-90

OKTAN s.c.

Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

RATY DLA KAŻDEGO

- SUPEROKAZJA BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH
- BEZ PORĘCZYCIELI, MIN. FORMALNOŚCI

U NAS NAJNIŻSZE RATY W KRAJU NP.

10 000,- od 66,30 zł;

25 000,- od 165,74 zł;

100 000 od 662 zł.

REZERWACJE

B.P.H.F. „MeCOM”

GDYNIA, ul. Świętojańska 46

TEL. (058) 661 79 68

SŁUPSK, ul. Kilińskiego 2/3

TEL. (059) 84 00 904

S-4355/A/949

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA

Bezpieczeństwo w finansach

NIE PRZEGAP OKAZJI
**WIELKIE PROMOCJE
W SALONIE GROBLEWSKI JR**



FABIA 32 690 PLN



FELICIA JUŻ OD 27 490 PLN

4000 PLN mniej*
UBEZPIECZENIE W CENIE
m-czna rata **652,94 PLN**
wkład własny: 6538 PLN
okres kredytu: 72 miesiące



OCTAVIA COMBI 48 190 PLN

4000 PLN mniej*
m-czna rata **962,52 PLN**
wkład własny: 9638 PLN
okres kredytu: 72 miesiące



m-czna rata **549,07 PLN**
wkład własny: 5498 PLN
okres kredytu: 72 miesiące

GROBLEWSKI JR

Sopot, Al. Niepodległości 954, tel./fax (058) 550 36 19, tel. (0604) 600 600, ul. Bitwy pod Płowcami 54, tel. (058) 550 37 38, fax (058) 555 07 49

<http://www.groblewski.com.pl>

* wybrane modele

Człuchów. Pomysł licealistów

Dar ołtarza dla dzieci

Dwa plecaki wypełnione przyborami szkolnymi przekazali jako dar ołtarza dla Caritasu diecezji pelplińskiej uczniowie z klasy IIa i IIIc Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego. Licealiści uczestniczyli w pielgrzymce jubileuszowej do Pelplina, oprócz nich z Człuchowa wyjechało osiem autokarów.

Uczniowie planowali zawieźć do Pelplina 653 długopisy. Liczba ta nie jest przypadkowa, tyle lat ma bowiem Człuchów. Nie obyło się jednak bez problemów.

Kazało się, że nie jesteśmy w stanie zebrać takiej liczby długopisów - powiedziała „Dziennikowi” Marta Nita. - Za to udało się zebrać dużo zeszytów, bloków technicznych, długopisów firmowych, liczydła, mazaki, kredki i tornistry.

Wartość zebranych przyborów to ok. 400 zł. Zdecydowana większość zebranych darów została przeka-



Uczniowie wyjechali do Pelplina w poniedziałek.

Fot. Krzysztof Lichucki

zana do Domu Dziecka w Wierchowiu Człuchowskim już w przeddzień pielgrzymki. Przybory szkolne pochodziły z miejscowych

hurtowni papierniczych oraz od firm, które mają długopisy ze swoim logo.

Opiekunami uczniów byli: ks. Dariusz Kowalczyk,

Andrzej Woźniakowski i Jerzy Kuźniar. W Pelplinie licealiści zwiedzili katedrę i muzeum.

(kil)

Koczała. Nauczyciele z małym stażem

Prawie nowe twarze

Zespole Kształcenia i Wychowania w Koczale nie przyjęto w tym roku nowych pracowników. Dwóch nauczycieli rozpoczęło tu pracę w roku szkolnym 1999/2000.

Andrzej Pelesh uczy języka angielskiego. Jest to jego pierwsza praca po studiach. Pochodzi z Ukrainy, urodził się w Truskawcu, położonym 100 kilometrów od Przemyśla. Nowy nauczyciel jest absolwentem Uniwersytetu Pedagogicznego w Drohobyczu na Ukrainie. Oprócz angielskiego, zna także język francuski, niemiecki, rosyjski i ukraiński oczywiście. Nauczył się też polskiego.

Druga ojczyzna - Polska

- Nie było aż tak trudno - mówi Andrzej Pelesh. - Z dwóch powodów: po pierwsze słowiańskie języki mają wiele wspólnego, a po drugie całe moje otoczenie mówi po polsku. Rozumiem rozumem i mam nadzieję, że uczniowie też mnie rozumieją.

Pan Andrzej lubi spacerować nad jeziorem, górskie wędrówki i muzykę. Interesuje

się również sportem, szczególnie piłką nożną. Kibicuje drużynom Dynamo Kijów i Polonii Warszawa. Chciałby, żeby z piątej grupy eliminacyjnej do mistrzostw świata zakwalifikowały się reprezentacje Polski i Ukrainy.

- Nauczyciele to jest moja rodzina. Tęsknię czasem za ojczyzną, ale to już drugi rok, więc się przyzwyczaiłem - mówi.

Panu Andrzejowi podoba się praca i mieszkanie.

- Zaciekało mnie, jak to jest mieszkać i pracować samemu, gdzieś daleko od domu. Myślałem, że będzie ciężko, ale bardzo przyjemnie jest pracować z dziećmi. Chciałbym tutaj zostać - dodaje.

Pracowita optymistka

Katarzyna Winter jest rodowitą koczałanką. Uczy języka polskiego. Skończyła licencjat, a teraz właśnie pisze pracę magisterską na WSP w Słupsku. Ma bardzo rozległe zainteresowania.

- Łatwo mnie czymkolwiek zainteresować - mówi polonistka. - Ale najwięcej czasu poświęcam dobrej książce.



Pani Katarzyna lubi prowadzić lekcje.

Fot. Dorota Fudala

Pani Katarzyna jest bardzo zadowolona z pracy.

- Nie mogłam się doczekać, kiedy skończą się wakacje. Zawsze lubiłam pracę z dziećmi - opowiada pani Katarzyna. - Zbiórki zachowuje to czas, kiedy się relaksuję. Sprawia mi wielką radość widok dzieci i rodziców zadowolonych z tego, co robię. Jestem optymistycznie nastawiona do ży-

- Dobrze się tutaj czuję - mówi Andrzej Pelesh.

Fot. Dorota Fudala

cia. Myślę jeszcze o kilku kursach dokształcających dla nauczycieli.

(deef)

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferta Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Mam na imię Stasiek, lat 42. Jestem szatynem o wroście 162 cm. Interesuję się sportem i turystyką, lubię posłuchać dobrej muzyki. Jestem finansowo niezależny, poznam panią w wieku 30-45 lat, nieszukającą przygód, a marzącą o stałym związku. Pani może mieć dziecko.

sygn. 1164

Pragnę poznać nieśmiałą dziewczynę w okularach. Mam 29 lat. Chcesz wiedzieć więcej, napisz. Pomorskie.

sygn. 1165

24-letni kawaler, bez zobowiązań, 178 cm wzrostu, pozna również samotną dziewczynę, pragnącą dzielić się swoimi smutkami i radościami. Przebywam na rencie i swój wolny czas mogę ofiarować Tobie. Odpowiem na każdy poważny list. Samotny z Kartuz.

sygn. 1166

Aptekarz, kawaler lat 35, z mieszkaniem, zmotoryzowany, o spokojnym usposobieniu, pozna panią magister farmacji o dobrym sercu, do lat 32. Telefon ułatwi kontakt.

sygn. 1167

Chcę poznać kobietę czułą, wrażliwą, delikatną, z poczuciem humoru, która nie wstydzi się poznać miłego, wrażliwego, z poczuciem humoru, wysportowanego pana, któremu życie się nie ułożyło i tymczasowo przebywa w zakładzie karnym. Tajemniczy „Komandos”.

sygn. 1168

34/178/74 niebieskooki szatyn z poczuciem humoru, kawaler bez zobowiązań. Moje hobby to sport, poza tym lubię muzykę i książki. Kocham dzieci i przyrodę. Pragnę poznać panią do lat 45, która tak jak ja ma dosyć

samotności, jest miła i pełna radości.

sygn. 1169

Panna, 38 lat, 172 cm wzrostu, szczupła, atrakcyjna, z poczuciem humoru. Mam dom, samochód i psa. Kocham życie, zwierzęta i kwiaty, jestem optymistką. Szukam swojej drugiej połowy.

sygn. 1170

Mam 62 lata, jestem wdową od 7 lat. Jestem zadbana i niezależna finansowo, bez nałogów. Poznam pana do lat 70, bez nałogów (może palić papierosy).

sygn. 1171

Ola lat 26, szatynka, wolna, bez nałogów. Mieszkam w pięknej okolicy, poważnie myślę o przyszłości. Chcę Cię poznać, tylko napisz do mnie, abyśmy mogli razem chodzić po piaszczystym brzegu i słuchać śpiewu zakochanych mew. Zapraszam Cię do kaszubskiego raj.

sygn. 1172

Aktywny, pogodny, zaradny i uczciwy, niezależny i prawnie wolny majster budowlany, bez nałogów i zobowiązań, wykształcony, znam niemiecki, 55/165/65, pozna stosowną panią na zawsze. Proszę o list ze zdjęciem całej sylwetki.

sygn. 1173

Wesoły, o miłej aparycji, brunet o niebieskich oczach, ze średnią nadwagą ciała. Chętnie zaprzyjaźnię się z sympatyczną panią o zaokrąglonych kształtach do 45 lat, lubiącą pisać i dostawać długie listy. Może być pani z dzieckiem. Na listy ze zdjęciem całej sylwetki odpowiem w pierwszej kolejności. Marek

sygn. 1174

Mam 26 lat, jestem brunetką pragnącą poznać wartościowego mężczy-

znej, szczerego, uczciwego, tolerancyjnego, wiernego przyjaciela na dobre i złe dni, który nie szuka przelotnych przygód.

sygn. 1175

Mam 66 lat, jestem wdowcem wesołego usposobienia, niepalący, nienadużywający alkoholu. Posiadam własne mieszkanie. Poznam samotną kobietę w wieku 60-70 lat, może być z dzieckiem.

sygn. 1176

Jeśli dokuca Ci samotność i szukasz tej drugiej połowy, napisz do 47-letniej optymistki, która poważnie myśli o życiu. Ceni szczerłość, wierność i uczciwość. Nie toleruje kłamstwa i cwaniactwa.

sygn. 1177

Jestem niespełna 29-letnim kawalerem, wysokim szatynem, ceniącym przyjaźń, miłość, uczciwość. Nie mam nałogów, poważnie myślę o założeniu rodziny. Pragnę poznać miłą, spokojną dziewczynę w odpowiednim wieku, najchętniej z Pucka lub okolic. Nie liczy się wygląd lecz serce.

sygn. 1178

Jestem 50-letnią wdową, katoliczką, finansowo niezależną. Wychowuję syna. Chciałabym poznać pana szczerego, uczciwego, poważnie myślącego o życiu. Panowie z nałogiem alkoholowym, rozwiedzeni i z ZK wykluczeni.

sygn. 1179

Jestem 40-letnim brunetem, 176 cm wzrostu, lubię sport, dobry film. Mam dobry charakter, wykształcony, niepełny średnio. Chciałabym poznać panią w stosownym wieku, mądrą, sympatyczną, niepalącą, tolerancyjną. Jeśli nie stoi na przeszkodzie fakt, iż jeszcze przez 8 miesięcy będę przebywał w ZK, to proszę o poważne listy. Szczerze na każdy odpiszę.

sygn. 1180

Kawaler lat 25, blondyn o niebieskich oczach, wszechstronnie zainteresowany, lubiący pisać listy, pozna panią do lat 27. Foto mile widziane.

sygn. 1181

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas (Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Supel Barwy wrażliwości

Jest mi bardzo przykro, jestem bardzo smutna i nie wiem jak sobie z tą sytuacją poradzić. Od początku byliśmy etatowymi dziadkami, choć byliśmy stosunkowo jeszcze młodymi ludźmi. Pamiętaliśmy jak nam bez żadnej pomocy było trudno. Złobki, przedszkola, a jak dzieci były chore, to już lepiej nie mówić. Dlatego nie ma się co dziwić, że żal nam było dzieci i wnuków. Dopóki jeszcze pracowaliśmy, wnuki podzuczano nam w naszym czasie wolnym, potem to już nawet nocowały. Najmłodszego wnuka chowaliśmy od pieluch, ale potem zięć uznał, że świetlica jest dla chłopca lepsza. Mały się buntował i bardzo często ze świetlicy uciekał do nas, szczególnie, że mąż chętnie go włączał w swoje majsterkowanie. Zięć się boczył i karał chłopca, więc wyperswadowaliśmy dziecku, żeby tego nie robił. Chcę powiedzieć, że do zięcia zawsze odnosił się życzliwie, a właściwie z dużą serdecznością, a on ciągle wypowiada uszczypliwie uwagi pod naszym adresem. Córka twierdzi, że jesteśmy przewrażliwieni i sami nie wiemy czego chcemy. Tak? A jak wytłumaczyć, że nie zostaliśmy zaproszeni na urodziny wnuczka? Mąż bardzo to przeżywa, szczególnie, że dziecko miało do nas żal. Przecież nie mogliśmy mu powiedzieć prawdy. Przykro nam podwójnie, ponieważ dzieci naszych synów (a więc nasze wnuki, którym tyle z siebie daliśmy) też o nas zapominają. My jednak jesteśmy rzeczywiście wrażliwi i o tym z dziećmi nie rozmawiamy.

Marta

Pani Marto? Przykro mi, ale muszę Państwu udzielić reprimendy, bo dużo w tej sytuacji Państwa winy. Zaczniemy od dzieci, które zostały wychowane w przeświadczeniu, że ich rodzice to wielofunkcyjne przedmioty i ta opinia być może została przejęta przez wnuki. Po drugie: obawiam się, że w atmosferze życzliwości, ale również stanowczości trzeba powiedzieć dzieciom i ich współmałżonkom, jak bardzo jest Wam przykro, pytając równocześnie - dlaczego tak się stało? Czasami trzeba kimś wstrząsnąć, aby dla wspólnego dobra coś zasadniczo zmienić. A na miejscu Państwa poszłabym na urodziny wnuka bez żadnych zaproszeń. Tak się dzieje, że czasem nasza wrażliwość boleśnie rani wrażliwość drugiego człowieka. Dziecko miało rację.

Krzyszyna Holly

Jeśli chcesz porozmawiać z autorką rubryki Supel, zadzwoń pod nr tel. gdańskiego oddziału Civitas Christiana: 302-51-63 (poradnictwo bezpłatne).

Sieroczyn. Leśny ogród zoologiczny

Z aparatem wśród zwierząt



Struś nandu lubi pozować do zdjęć. Antylopa indyjska również z zaciekawieniem wpatrywała się w obiektyw.

Fot. Piotr Furtak



- Osiołki to bardzo przyjazne zwierzęta - mówi Elwira Chatkowska.

Fot. Piotr Furtak

Wiewiórkę - Filipka przynieśli do minizoo przy stacji paliw Canpol koloniści, którzy ją znaleźli. Bocian ze skrzydłem złamanym w stawie oraz bez jednego oka trafił do ogrodu ze schroniska dla zwierząt. Młodą lisiczkę, której matka najprawdopodobniej zginęła, przyniósł nadleśniczy.

Wszystkie te zwierzęta w minizoo zostały otoczone fachową opieką.

- Niestety, nie możemy pomóc bocianowi - mówi Elwira Chatkowska, opiekująca się zwierzętami. - Jego skrzydło jest złamane w stawie. Cieszymy się, że udało nam się odchowić lisiczkę. Trafiła do nas wygłodzona, wychudzona. Jej waga wzrosła już czterokrotnie. Teraz przygotowujemy dla niej wybieg.

Szkola rodzenia

Zwierzęta mają w minizoo bardzo dobre warunki. Może świadczyć o tym to, że się rozmnażają. W tym roku przyszły na świat młode antylopy i sarny. Swoje potom-

stwo mają też pawie. Wykluły się z sześciu jaj. Część z nich wysiedziała ich matka, kilka wykluło się w inkubatorze. Tegoroczny przychówek to także młody łabędź i bernikle rdzawoszyje.

Niektóre osoby odwiedzające minizoo zaniepokojone były tym, że antylopy i sarny były izolowane od innych zwierząt.

- W okresie godowym te zwierzęta muszą przebywać z dala od innych - mówi Elwira Chatkowska. - Izolujemy je dla ich własnego bezpieczeństwa. Teraz powstał dla nich nowy, osobny wybieg. Właśnie je przeprowadzamy.

Czekając na misia

Właścicielom minizoo zarzucano też, że zwierzęta nie wyglądają najładniej. W okresie wiosennym jest to jednak najzupełniej naturalne. Zwierzęta gubią sierść i nie pomaga nawet wyczyszczenie.

Już teraz trwają pierwsze przygotowania do zimy.

Część zwierząt na kilka miesięcy opuści podczłuchowski ogród zoologiczny. Na zimownik wyjadą m.in. żurawie i papużki. W połowie listopada w minizoo pojawią się najprawdopodobniej nowi goście. Będą to niedźwiadki himalajskie, które przyjadą z ogrodu zoologicznego w Oliwie.

- Niektóre osoby zarzucają nam, że źle opiekujemy się zwierzętami - powiedziała

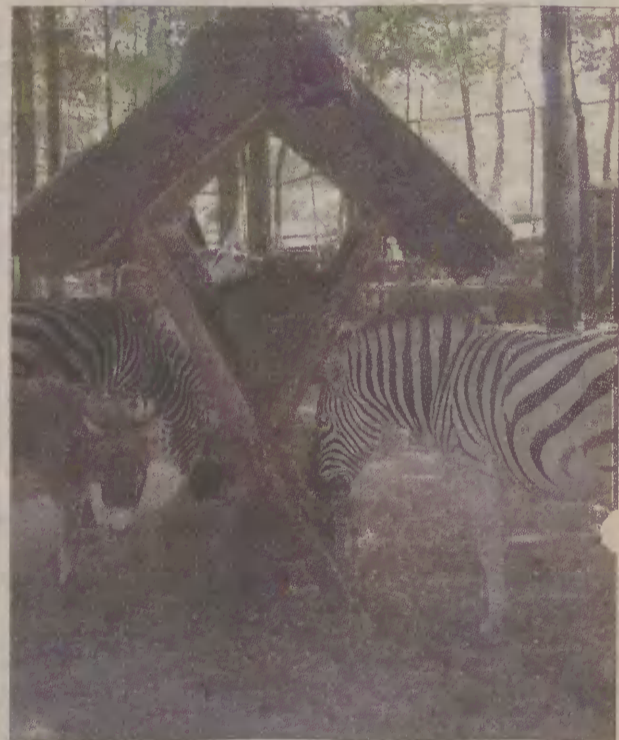
nam Izabela Odejewska, właścicielka Canpolu. - Nie wiedzą jednak, ile krzywdy robią nam takimi posądzeniami. Zwierzęta mają fachową opiekę. Nie zarabiamy na minizoo. Chcemy, żeby zwierzęta czuły się u nas dobrze, a osoby, które je oglądają, były zadowolone.

(pif)



Kapucynki to bardzo żywe i ruchliwe zwierzęta.

Fot. Piotr Furtak



Wspólny obiad. Dla wszystkich wystarczy.

Fot. Piotr Furtak

REKLAMA

FIAT

OFERTA SPECJALNA!

W akcji złomowania
lub przy odkupie
samochodu używanego

możesz odzyskać do **3000 zł.**

**AUTO
DIUG**

ŁĘBORK, ul. I Armii WP 11, tel./fax (059) 862 18 47
BYTÓW, ul. HARCERSKA 25, tel./fax (059) 822 26 55
SŁUPSK, ul. Poznańska 10, tel./fax (059) 842 40 33

SAMOCZODY
DOSTAWCZE
PEUGEOT
W LEASINGU
EFL S.A. ZA
99%
CENY!
SUMA WSZYSTKICH
OPŁAT
LEASINGOWYCH
STANOWI TYLKO
99% CENY
SAMOCZODU.

LEASING 99%
PO RAZ PIERWSZY
W POLSCE!

INTERVAPO
80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66÷69

206 
PEUGEOT

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

www.peugeot.com.pl

Człuchów w rzeźbie i obrazach

Artyści ruszyli w plener

POD NASZYM
Dziennik
Bałtycki
PATRONATEM

Dwa obrazy w dwa weekendy to dla niektórych artystów mordercze tempo. Perfekcjonista Jan Bojk, który zamazuje swoje dzieło, gdy nie wyda mu się dość dobre, potrzebuje więcej czasu. Rekord pobił Jan Jakubowski - namalował pięć obrazów.

Podczas ostatniego weekendu mieszkańcy Człuchowa mogli przyglądać się pracy twórczej miejscowych artystów. W różnych zakątkach Polski usadowili się uczestnicy pleneru malarsko-rzeźbiarskiego, który zorganizowany został po raz pierwszy od 20 lat. Jego głównym inicjatorem jest Miejski Dom Kultury w Człuchowie. Patronat medialny nad imprezą objął „Dziennik Bałtycki” i chojnickie „Radio Weekend”.

Na razie tylko człuchowianie

Tegoroczny plener przyjął dość niespotykaną, weekendową formułę - stwierdza Maria Jeżewska-Ruks, dyrektor MDK. - Powodem są głównie względy ekonomiczne. Również z tego względu biorą w nim udział wyłącznie mieszkańcy Człuchowa. Typowy plener trwa od 10 do 14 dni: najpierw odbywa się rozpoznanie terenu dla artystów zamiejscowych.

Człuchowianie znają swoje miasto, więc ten etap można było pominąć - informuje pani Maria. - Za to w przyszłym roku planujemy „prawdziwy”, otwarty plener artystyczny. Już teraz otrzymujemy dużo telefonów od zainteresowa-



Jerzy Rojek, prezes Klubu Plastyka Amatora usadowił się w pobliżu Urzędu Miasta.

Fot. Józef Szymanowski

nych artystów z różnych zakątków Polski.

Wyjść na miasto

Plener potrwa jeszcze dwa kolejne weekendy września. 1 października, w godz. 14-18 odbędzie się Człuchowski Jarmark Sztuki, w którym - poza uczestnikami pleneru - udział wezmą inni człuchowscy artyści. Na jarmarku wystąpi również zespół folklorystyczny. Na godz. 18.30 zaplanowano otwarcie wystawy poplenerowej, a o godz. 19 - koncert w sali widowiskowej MDK. Po jego zakończeniu, w salonie wystawowym, odbędzie się aukcja prac.

Artyści będą pracować podczas weekendów, ale

Janowi Bernardowi Jakubowskiemu malowanie, nie lubianej przez wielu artystów architektury, nie sprawia problemu.

Fot. Józef Szymanowski

część z nich planuje „wyjście na miasto” również w ciągu tygodnia.

- To ważne, byśmy mieli żywy kontakt z ludźmi - stwierdził Waldemar Faryno, człuchowski rzeźbiarz. - Podczas pracy podchodziło do mnie wiele osób. Niektórzy proponowali kupno prac, inni zdradzali, że sami tworzą, niestety najczęściej „do szuflady”.

Zwykłą blaszką

Artyści „na wybiegu” wzbudzali zawsze duże zainteresowanie człuchowian. Zdarzały się także zabawne sytuacje.

- W pewnym momencie usłyszałem za plecami „No, ładne, ładne” - opowiada Jerzy Rojek, który usadowił się ze sztalugami w pobliżu Urzędu Miasta. - A po chwili: „Też bym tak umiał”. Największe zdziwienie widzów wywołał fakt, że maluję szpachelką. „Nawet pędzla nie ma, tylko kawałek blaszki” - padł komentarz z tyłu.

Dwa obrazy w dwa weekendy to dla niektórych artystów mordercze tempo. Jan Bojk jest perfekcjon-

stą, często zamazuje wykonany już obraz, który wyda mu się nie dość dobry. Tworzenie zajmuje mu więc więcej czasu niż pozostałym uczestnikom.

- Nie powinienem dostawać terpentyny na czas pleneru - śmieje się pan Jan. - Inaczej trudno będzie mi zdążyć na czas. Czasami żałuję, że zamazałem obraz, bo potem nie mogę już osiągnąć podobnego efektu.

- Janka powinien ktoś pilnować podczas pracy - żartują pozostali artyści.

Większość z nich wykonała już jedną bądź dwie prace. Rekord pobił Jan Jakubowski, który namalował pięć.

- W Człuchowie jest wielu zdolnych artystów, którzy z różnych względów pozostają w cieniu - mówi dyrektor MDK. - Mam nadzieję, że skorzystają z naszego zaproszenia w przyszłym roku. Chciałabym podziękować również Janinie Szymanowskiej, jednej z naszych artystek, to dzięki jej inicjatywie doszło do tego spotkania.

(ata)

Twórcy razem

■ Pomysł chodził za mną od lat

Maria Jeżewska-Ruks, dyrektor MDK w Człuchowie - Pomysł zorganizowania pleneru chodził za mną od lat. Idea narodziła się podczas wernisaży, odbywających się w Centrum Informacji Turystycznej, gdzie wówczas pracowałam. Niestety, z różnych przyczyn nie udało się wcielić jej w życie. Kiedy objełam stanowisko dyrektora MDK w Człuchowie, myśli o zorganizowaniu pleneru towarzyszyła mi co roku. Bardzo chciałam, aby artyści, którzy do tej pory tworzyli, każdy na własną rękę, spotkali się po latach w MDK. Aby to osiągnąć zaprosiłam naszego wspólnego opiekuna i przyjaciela, Stefana Morawskiego, przewodniczącego Wojewódzkiego Klubu Plastyka Amatora przy Wojewódzkim Domu Kultury w Słupsku, który wraz ze swoim przyjacielem, Leszkiem Zasadzkim organizował wcześniejsze plenery. Niestety, nasze wspólne plany przerwała nieoczekiwana śmierć pana Morawskiego. Jego opiekuńczy duch będzie towarzyszył uczestnikom tegorocznego pleneru.



Fot. Józef Szymanowski

(ata)

■ Geniusz myśli

Józef Paweł Jaruszewski, komisarz pleneru

- Forma tegorocznego pleneru jest nietypowa, ponieważ odbywa się on podczas weekendów. Artyści, których większość to osoby pracujące zawodowo, będą mieli mniej czasu na wykonanie swoich dzieł. Podczas dwóch weekendów uczestnicy pleneru zobowiązani są do wykonania dwóch prac, w tym jednej związanej tematycznie z Człuchowem. Konieczne jest też określenie pewnych ram dla ich twórczości. Wyznaczają je pełna dowolność barwy, formy i myśli. Życzę wszystkim artystom udanej i owocnej pracy. Mam nadzieję, że po zakończeniu pleneru we wszystkich pracach znajdziemy rozmach formy, feerię barw i geniusz myśli.



Fot. Józef Szymanowski

(ata)

REKLAMA

KOMPUTEROWA GEOMETRIA KÓŁ
AUTODATA 2000 - najnowsze dane regulacyjne
OLEJ MOBIL - FILTRY OLEJU I POWIETRZA
• Elementy układu zawieszenia
• Klocki hamulcowe, paski klinowe i rozrządu
• Amortyzatory AL - KO • Łożyska kół
• Części do FORDA na zamówienie
• Blokady błędów Niedźwiedź-Lock
ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 8.00-16.00, SOBOTY 8.00-14.00
Ryszard Frankowski, ul. Sienkiewicza 1 H,
77-300 Człuchów, Tel./fax (059) 83-42-194, KOM. 0604 977 905

FARUD SPÓŁKA Z O.O.
CZŁUCHÓW
ul. Jerzego z Dąbrowy 5a
tel./fax (059) 8342204
Hurtownia tel./fax 8342677

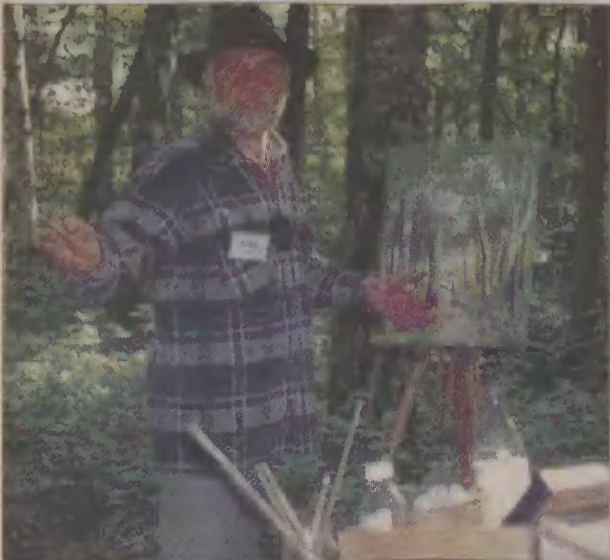
Promocja:

> płyta gips-karton	4,89/m ² *
> masa gipsowa	0,78/kg*
> farba akrylowa	2,45/l*
> klej do płytek	0,60/kg*
> glazura kl. I od	21,53/m ² *
> terakota kl. I	29,09/m ² *
> panele podłogowe 22 tys. obrotów	29,52/m ² *
> masa szpachlowa Reno-Putz	1,40/kg*
> papa nawierzchniowa	2,89/m ² *

* - cena brutto do wyczerpania zapasów

RABATY*
* - warunki w hurtowni

♦ usługi budowlane
♦ usługi transportowe
♦ kosztorysowanie
♦ materiały budowlane



Eugeniusz Jan Kozłowski jako pierwszy „plener” wbrał zacisze parku.

Fot. Józef Szymanowski

Starzno w skrócie

■ Przepis na deser

Banany inaczej

Wanda Psujek jest rodowitą mieszkanką Starzna. Zajmuje się domem i pomaga mężowi prowadzić działalność. Ma troje dzieci, a w jej domu znalazło schronienie aż 6 psów. Na deser pani Wanda poleca niezbyt czasochłonne danie - banany w migdałach. Żeby je przyrządzić potrzebujemy:

4 banany
2 łyżki płatków migdałowych
1 łyżeczkę masła
2 łyżki miodu.

Obrane banany kroimy wzdłuż na pół. Suche płatki migdałowe rumienimy na patelni i studzimy. Następnie podgrzewamy na patelni masło i miód, podsmażamy na tym banany na złoty kolor. Danie jest już prawie gotowe. Wystarczy tylko ułożyć połówki bananów na talerzykach i posypać je migdałami. Można też oprószyć porcje szczyptą słodkiej papryki. Pani Wanda radzi, żeby banany po obraniu pokropić sokiem z cytryny lub ananasa, w ten sposób unikniemy ich zbrązowienia.

(deef)



Fot. Dorota Fudala

■ Ciekawostki

- Starzno jest najstarszą wsią w gminie Koczała
- wieś zamieszkuje 100 mieszkańców
- Jezioro Starzneńskie, nad którym leży Starzno jest jeziorem lobeliowym i ma pierwszą klasę czystości, lustro wody położone jest na wysokości 162 m n.p.m., jezioro zajmuje obszar 33,5 ha, ma maksymalną głębokość 16,8 m, sielawa i szczupak to tylko niektóre z gatunków ryb, które zamieszkują akwen
- w Starznie kobiety wzięły sprawy w swoje ręce: kobieta jest sołtysiem, dziewczyna ministrantką, kobieta jest nawet jedyną w powiecie drużyną strażacką
- północna część gminy Koczała, w której leży Starzno, położona jest w strefie moreny czołowej, dlatego jest to teren o bardzo zróżnicowanych warunkach przyrodniczych, cechuje się zmiennością rzeźby terenu, warunków glebowych, stosunków wodnych
- czyste jezioro, bogata szata roślinna, dziewicza przyroda, cisza i spokój, położenie wśród pięknych starych lasów to walory Starzna
- gład narzutowy (eratyk) pod Starznem jest pomnikiem przyrody, ma 9,5 m obwodu, 1,4 m wysokości, 3,4 m długości i 2,6 m szerokości
- kościół pw. św. Mikołaja w Starznie pochodzi z 1617 r., wewnątrz można zobaczyć zabytkowy barokowy ołtarz główny z końca XVII wieku o bogatej dekoracji akantowej z dwoma obrazami, które przedstawiają koronację Matki Bożej i oplakiwanie, zabytkowe są również ambona i chrzcielnica pochodzące z I połowy XVIII wieku, a także późnobarokowy krucyfiks z przełomu XVIII i XIX wieku.

(oprac. deef)

■ Starzno w datach

- wieś istniała prawdopodobnie jeszcze przed 1310 rokiem, jednak nie zachowały się żadne informacje z czasów krzyżackich i wcześniejszych
- pierwsze wzmianki o Starznie pochodzą z II poł. XVI wieku
- w czasie wojen XV-wiecznych wioska wiele ucierpiała i została spustoszona
- w 1564 roku nastąpiło ponowne założenie wsi, starosta człuchowski, Stanisław Latalski, przydzielił sołtysowi Peterowi Konewce 40 włók ziemi w celu zasiedlenia ich rolnikami
- w 1653 roku mieszkało w Starznie 11 osób
- w 1768 roku król Stanisław August przydzielił na własność szlachcicowi Rekowskiemu 1 włókę ziemi we wsi Starzno
- po wymarciu rodziny Konewka sołtysie włości często zmieniały swoich właścicieli
- w 1870 r. w jedną wiejską gminę połączono obszar majątku Starzno Szlacheckie ze wsią Starzno Królewskie
- w 1928 r. nastąpiło wcielenie do gminy Starzno Ostrówka i Niesiłowa
- obecnie Starzno należy do gminy Koczała.

(deef)

Na podstawie opracowania Jacka Bublewicza

Tak żyjemy

Starzno, gmina Koczała

Mała wieś dużych możliwości

Szukałam wioski prawdziwej. Tylko jak wygląda taka prawdziwa wioska? Wymyśliłam sobie, że musi być mała, położona w pięknej okolicy, z dala od zgiełku miast. Musi mieć coś z nowoczesności i coś z dawnych czasów. I znalazłam wioskę podobną do tej wymyślonej. To Starzno.

Leży między Koczałą a Miastkiem, nad południowym brzegiem Jeziora Starzneńskiego, na zachód od Jeziora Głębokiego. Miejscowość ta istniała prawdopodobnie jeszcze przed 1310 rokiem, a jej nazwa pochodzi od słowiańskiego słowa „stary” (wskazującego na bardzo starą osadę). Wioska jest mała, liczy niecałe 30 domów, a w całym sołectwie (Starzno-Ostrówek) mieszka tylko ok. 140 osób (razem z dziećmi). We wsi znajduje się mała kościółka z XVII wieku o unikatowej drewnianej architekturze. Jest to jeden z najstarszych kościołów na ziemi człuchowskiej. Jego dach pokryty jest gontem, we wnętrzu znajdują się zabytkowy ołtarz, ambona i krucyfiks z XVII, XVIII i XIX wieku. Wokół kościoła jest cmentarz, na którym do dziś grzebani są zmarli. W przygotowaniu jest informator na temat kościoła. W dokończeniu remontu tego zabytkowego obiektu ma też pomóc

rozprowadzanie cegielek.

Wioska cały czas się zmienia. Osoby, które do niej przyjeżdżają po kilku latach często są zaskoczone zmianami. Wybudowano dużo



W sierpniu br. w Starznie ćwiczyli pletwonurkowie z województwa pomorskiego.

Fot. Dorota Fudala



Kościół z XVII wieku jest jedną z największych atrakcji wsi.

Fot. Dorota Fudala

nowych domów. Sami mieszkańcy uważają, że wieś jest coraz ładniejsza, ludzie dbają o jej wizerunek. Potwierdzeniem tych słów są nagrody w gminnym konkursie na najładniejsze gospodarstwo w 1999 r. Wzięły w nim udział cztery gospodarstwa ze Starzna i wszystkie zostały nagrodzone. Bliskie sąsiedztwo jeziora sprzyja rozwojowi turystyki. Siedem osób ma uprawnienia do prowadzenia tego rodzaju działalności, jednak na przeszkodzie szybszego rozwoju stoją finanse. A turyści dopisują, bez względu na pogodę. Wielu z nich to tzw.

swoi goście

np. z Wrocławia. Niektórzy mają tu nawet swoje domki letniskowe. Co roku odbywają się letnie obozy strażackie. Ciekawostką w wiosce nie brakuje. Jedną z nich, osobową, jest sołtys-

kobieta, nie każda wieś ma sołtysa w spódnicę.

- Odwiedzam Starzno co najmniej raz w tygodniu, współpraca z mieszkańcami bardzo dobrze mi się układa. Wieś ma bardzo dobre perspektywy rozwojowe, są tylko problemy z zagospodarowaniem ośrodka strażackiego - stwierdza Waclaw Brzezicki, wójt gminy Koczała. - Po zmianie sołtysa widać wyraźny postęp. Drgnęło życie kulturalne. Sołtys potrafi zmobilizować mieszkańców do pracy i właśnie to wyróżnia tę wioskę wśród innych.

Inną ciekawostką jest pokaźny gład narzutowy znajdujący się w lesie, ok. 2 km od wsi. Niestety, odnalezienie go wymaga dużo cierpliwości, a bez pomocy i uprzejmości starznian (której nie brakuje), grani czy niemal z cudem, gdyż oznakowanie drogi jest kiepskie. Poza tym w Starznie jest i remiza, i świetlica, i ośrodek strażacki,

a nawet kuźnia.

Co prawda nie taka jak dawniej z podkowi dla koni, ale jest. Znakiem czasu jest jej asortyment - płoty, balkony i balustrady. Jest też szkółka leśna i gospodarstwo agroturystyczne (niestety w 2000 roku ma ono zawieszoną działalność). Aż trudno sobie wyobrazić to wszystko w takiej małej miejscowości. Teraz, gdy jest ona już stelefonizowana, największym problemem pozostaje droga. Przydałaby się też (co zauważają mieszkańcy Starzna) budka telefoniczna. Pocięszające jest

to, że we wsi nie ma masowego bezrobocia, z reguły każdy gdzieś pracuje lub utrzymuje się z renty, a inicjatywy i optymizmu nie brakuje. Zasmucające z kolei jest to, że w tej całkiem nieźle prezentującej się miejscowości jest niewielu... rolników.

(deef)

Jest coraz lepiej



Fot. archiwum

Mirosława Graca

sołtys wsi

- Wioska nie jest zbyt bogata, problemy ma takie jak inne, podobne miejscowości. Wszystko zależy od myślenia ludzi. To dzięki współpracy i pomocy mieszkańców świetlica w Starznie ma dziś wodę, centralne ogrzewanie i toalety.

REKLAMA

WEEKEND Z NATURĄ

W NOWO OTWARTEJ REZYDENCJI NAD JEZIOREM ŁĘBSKO ODPOCZYNEK W CISZY I KOMFORTY (APARTAMENTY, POKOJE) WIDOK NA WYDMY RUCHOME DOSKONAŁA KUCHNIA PROMOCJA. ZAPRASZAMY ŻARNOWSKA K. ŁĘBY tel. 059/866-28-29

R-13447/A5-14

997 policja 998 straż pożarna 999 pogotowie 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

CZŁUCHÓW

Pogotowie ratunkowe
ul. Szczecińska 11, tel. 83-422-81
Apteki
„Aspirynka” ul. Jana Sobieskiego 3, tel. 83-420-22
„Nowa” ul. Jana Sobieskiego 1, tel. 83-411-78
„Oberland” ul. Jana Długosza 29, tel. 83-417-52
„Zamkowa” ul. Królewska 3, tel. 83-432-58
Szpitale
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
ul. Szczecińska 16, tel. 83-422-81
Informacja PKS
tel. 83-422-13
Informacja PKP
tel. 83-425-24
Jedzenie na telefon
Pizzeria „Piekielko” Rynek 5, tel. 83-446-45 (dania obiadowe, sałatki, spaghetti, pizza)
Pizzeria „Picasso” ul. Szczecińska 27a, tel. 83-411-27
Paliwo
CPN SA, ul. Plantowa 19, tel. 83-432-77
„Arbi” ul. Jerzego z Dąbrowy, tel. 83-446-78
„Campol” tel. 83-433-48
ul. Koszalińska 27a, tel. 83-448-45
Autopomoc
plac Bohaterów A, tel. 83-414-12
Pogrzeby
Złoty Grzebowy ul. Jana Sobieskiego 11, tel. 83-422-00, 83-422-09
PPHU Usługi Pogrzebowe, ul. Wojska Polskiego 35, tel. 83-450-70, całonocowo
Policja
Komenda Powiatowa Policji ul. Juliusza Słowackiego 11, tel. 83-422-31
Pomoc techniczna
energetyczne 991, 83-422-26; wodociągowe 83-425-08
Muzeum
W okresie wakacji Muzeum Regionalne w Człuchowie czynne jest od wtorku do piątku w godz. 10-16. W soboty i niedziele w godz. 9-13. W poniedziałek muzeum jest nieczynne.
Straż pożarna
ul. Stefana Batorego 10, tel. 83-424-44
Inf. telefoniczna
Numery kierunkowe międzynarodowe - 901
Biuro napraw - 914
Biuro Obsługi Klienta os. Wazów 8, tel. 83-425-91
Tel. ważne
Telefon zaufania - 83-419-00
„Przystań” Punkt Konsultacyjny dla Ofiar Przemocy w Rodzinie
tel. 83-424-82
Apteki otwieranie zamków Robert Lenza, tel. 8341428, 0602779131.
Urzędy
Urząd Miasta al. Wojska Polskiego 1, tel. 83-434-61
Urząd Gminy ul. Szczecińska 33, tel. 83-410-01

NIE PRZEGAP

SOBOTA, NIEDZIELA
30.09., 1.10.2000 r.

Plener i aukcja



Człuchowscy artyści uczestniczący w plenerze odnowili rzeźbę przedstawiającą Stefana Morawskiego.

Fot. Józef Szymanowski

Ciekawie zapowiada się program pleneru malarstwo-rzeźbiarskiego, który rozpoczął się tydzień temu. W imprezie, zorganizowanej przez MDK w Człuchowie, biorą udział człuchowscy artyści. Plener odbywać się będzie w piątek i sobotę w godz. 9-17. Biorący w nich udział artyści zobowiązani są do wykonania minimum dwóch prac, w tym jednej związanej z Człuchowem. W niedzielę prace zostaną zaprezentowane na Człuchowskim Jarmarku Sztuki przy ul. Królewskiej, a w razie niepogody - w salonie wystawowym MDK. Jarmark trwać będzie w godz. 14-18. O godz. 18.30 odbędzie się wystawa poplenerowa,

a o godz. 19 rozpocznie się koncert w sali widowiskowej MDK. Po jego zakończeniu zaplanowana jest aukcja prac. Patronat nad imprezą objęły redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i „Radio Weekend”.

(ata)

Jarmark

Swoją udział w jarmarku zapowiedzieli już tacy człuchowscy artyści jak: Gabriela Fabjaniak, Jan Bojk, Krzysztof Wincel, Tomasz Klukowski, Jan Bernard Jakubowski, Waldemar Faryno, Jerzy Rojek, Mirosław Meger, Eugeniusz Kozłowski, Janina Szymanowska, Leszek Stanke.

(ata)

WYSTAWA

Pajaki w kinie

Do końca września br. będzie można oglądać wystawę „Fascynujący świat insektów egzotycznych”, zorganizowaną w holu człuchowskiego kina Uciecha. W 28 terrariach zgromadzono ponad 30 żywych okazów owadów. Wśród nich można zobaczyć tarantula, skorpiony patyczaki czy krocionogi. Oprócz żywych eksponatów wystawcy prezentują zasuszone ćmy, chrząszcze oraz motyle, których rozpiętość skrzydeł wynosi kilkanaście cm. Zbiory są własnością miłośników fauny egzotycznej.

- Na uwagę zasługują krocionogi mające 288 nóg oraz czarne skorpiony. Gatunek ten osiąga największe rozmiary wśród skorpionów - powiedział nam Tomasz Falkiewicz, dzierżawca kina.

Wystawę można oglądać codziennie w godz. 12-19. Bilety kosztują: normalny - 4 zł, ulgowy - 3 zł, rodzinny - 12 zł.

(kil)

KINA

Skala ocen wg Jarosława Zaleskiego **** zobacz koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć * na własną odpowiedzialność. Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru bez podania przyczyny.

The Flintstones - Niech żyje Rock Vegas**

- komedia
- reż. Brian Levant
- wyk. Mark Addy
- USA
- 90 min



Film ten nie jest - jak można by sądzić - kontynuacją pierwszego filmu, lecz wyprawą w przeszłość bohaterów, do ich czasów przedmażeńskich. Fred, Barney i ich żony są tu oczywiście „przecharakteryzowani”. Opowieść zaczyna się, gdy Fred i zaprzyjaźniony z nim Barney kończą Akademię Bronto Crane.

PLANUJ WEEKEND

Sąsiedzka integracja

KOCZAŁA. Sobota, 30.09.2000 r. godz. 20 - Kolejna Biesiada Sąsiedzka odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Koczale. Do tańca przygrywać będzie zespół Amanti z Piaszczy. Zadaniem uczestników zabawy będzie dopisanie kolejnej zwrotki do piosenki, która rozpoczyna się od słów: „Nie da ci ojciec, nie da ci matka tego, co może dać sąsiadka”. Wstęp na imprezę kosztuje 15 zł. Zabawa rozpocznie się o godz. 20.

(deef)

Rowerem po lesie

CZŁUCHÓW. Niedziela, 1.10.2000 r. Tradycyjnie z placu przy OSiR wyruszy na kolejny rowerowy rajd grupa sympatyków jednośladów. Wyjazd jest organizowany przez Człuchowski Klub Cyklisty. Trasa będzie wiodła w okolice Lipczynka. Rozwiązanie rajdu nastąpi ok. godz. 17. Cykliści przejadą po drogach asfaltowych, leśnych i polnych ok. 80 km.

- Uczestnicy rajdu we własnym zakresie muszą zaopatrzyć się w prowiant i napoje - poinformował nas Grzegorz Styk, jeden z organizatorów rajdu. Wpisowe wynosi 2 zł od osoby.

(kil)

WARTO PRZECZYTAĆ

Nowy „Merkuriusz”

Niedawno ukazał się na ładach księgarskich kolejny numer „Merkurysa Człuchowskiego”. Czasopismo jest kwartalnikiem Klubu Przyjaciół Muzeum. W najnowszym numerze można przeczytać artykuł Hanny i Lecha Zwolińskich „Do Gdańska przypłynął 20 czerwca 1947 roku”, przedstawiający sylwetkę Władysława Rudkowskiego, sybiraka, żołnierza generała Andersa, uczestnika bitwy pod Monte Cassino. „Z muzyką i pieśnią w pracy i zabawie” Teresy Bagińskiej jest wspomnieniem o Otylii i Konradzie Myczkowskich, nauczycielach zaangażowanych w odtwarzanie oświaty i kultury polskiej po wojnie. Zdzisław Matyla w artykule „O człuchowskich drukarniach i ich właścicielach w latach 1870-1945” przedstawił rozwój piśmiennictwa pod koniec XIX w. w Człuchowie. Autor wskazuje, że najstarszą drukarnią w mieście była drukarnia F. W. Gebauera, działająca już w 1869 roku. Wydawała ona miejscową gazetę „Kreis-Blatt”. Teresa Bagińska w „Zapiskach Józefa Berenta” przypomina sylwetkę znanego nauczyciela. „Stary cmentarz nad urwiskiem” Gabrieli Czarnik przedstawia historię rodziny von der Goltzów i rodowego cmentarza. Ponadto w „Merkuryszu” znaleźć można informację dotyczące obszarów źródłowych Brdy Jacka Bublewicza, przeczytać o pobycie młodzieży człuchowskiego LO w Konstancji (artykuł Zdzisława Matyli) oraz o człuchowskiej secesji, w opracowaniu Jana Bernarda Jakubowskiego. Nie brakuje notatek dotyczących imprez, które odbyły się w tym roku w muzeum.

(kil)

ZAPROSZENIE NA SCENĘ

Zabawa w teatr

Pracownia teatralna działająca przy Miejskim Domu Kultury w Człuchowie zaprasza dorosłych mieszkańców miasta do zabawy w teatr. Aktorzy Człuchowskiego Teatru Amatorskiego spotykali się na próbach oraz podczas spektakli. Planuje się wystąpienie z jedną premierą rocznie. Pierwszą sztuką, w której mogliby wystąpić dorośli aktorzy, będzie trzyaktowa komedia Jerzego Szaniawskiego pt. „Ptak”. Osoby, które chciałyby uczestniczyć w zajęciach teatralnych, mogą kontaktować się z instruktorem - Adamem Gawrońskim, tel. 83-411-32.

(pif)

DEBRZNO

Apteki
„Nowa” ul. T. Kosciuszki 3/5, tel. 83-354-08
„Wspólna” plac Pocztowy 1, tel. 83-353-42
Paliwo
CPN SA ul. Wojska Polskiego, tel. 353-98
Policja
Komisariat ul. Wojska Polskiego 17, tel. 83-353-07
Urząd
Urząd Miasta i Gminy ul. Romualda Traugutta, tel. 352-04

KOCZAŁA

Apteka
Apteka ul. Zielona 2, tel. 83-44-56
Policja
Komisariat Policji ul. Miastecka 11, tel. 83-42-97
Straż pożarna
ul. Szkolna 18, tel. 83-42-98
Urząd
Urząd Gminy ul. Człuchowska 27, tel. 83-42-58

MIĘDZYBÓRZ

Straż pożarna
tel. 83-334-26

POLNICA

Straż pożarna
tel. 83-369-67

POREBA

Straż pożarna
tel. 83-370-97

PRZECHELEWO

Apteki
„Panaceum” ul. Człuchowska 9, tel. 83-346-86
Apteka ul. Człuchowska 9, tel. 83-343-08
Paliwo
CPN SA, ul. Młyńska, tel. 83-345-86
Policja
Komisariat Policji ul. Człuchowska 25, tel. 83-346-07
Straż pożarna
ul. Dworcowa, tel. 83-346-08
Urząd
Urząd Gminy ul. Człuchowska, tel. 83-343-01

RYCHNOWY

Stacja paliw
tel. 83-366-13

RZECZENICA

Apteki
„Pomorska” ul. Przechlewska 19, tel. 83-318-43
Paliwo
CPN SA, ul. Białoborska 26, tel. 83-317-91
Policja
Komisariat, ul. Człuchowska 2, tel. 83-317-77
Urząd
Urząd Gminy ul. Człuchowska 26, tel. 83-316-94

„Codziennik” redaguje
Barbara Kalduska
tel. 834-50-27

BINCZE

Straż pożarna
tel. 83-362-28

BRZEZIE

Straż pożarna
tel. 83-331-28

BUKOWO

Straż pożarna
tel. 83-364-78

CIERZNIE

Stacja paliw
PHUP „Petra”, tel. 83-361-27

CZARNE

Straż pożarna
ul. Tadeusza Kościuszki 35, tel. 83-323-91
Urzędy
Urząd Miasta i Gminy ul. Stanisława Moniuszki 12, tel. 83-320-78
Tel. ważne
Punkt Konsultacyjny ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ul. Leśna 3, tel. 83-335-43

Po referendum

Otwarty list

Grupa Inicjatywna napisała otwarty list do wszystkich mieszkańców Człuchowa. Oto jego treść:

**„Społeczeństwo obojętne
- rada przetrwała**

Dwa tygodnie temu odbyło się w Człuchowie długo oczekiwane referendum gminne w sprawie odwołania Rady Miejskiej przed upływem kadencji. Okazało się nieważne, albowiem nie wzięło w nim udziału wymagane 30 proc. elektoratu. Należało się tego spodziewać, ponieważ przemawiają za tym statystyki - w gminach o liczbie ludności przekraczającej 10 tys. mieszkańców frekwencja w referendach jest stosunkowo niska, często nie przekracza nawet 5 proc. Wynik osiągnięty w Człuchowie (16,72 proc.) jest w związku z tym godny odnotowania. Twierdzą tak m.in. pracownicy Biura Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Słupsku. Na 1904 oddane głosy tylko 70 poparło RM. Bez mała 1800 wyborców opowiedziało się jednoznacznie za odwołaniem RM przed upływem kadencji. A tych 1800 wyborców to ponad 1/3 aktywnego wyborczo elektoratu miasta (ostatnie wybory samorządowe - 50 proc. frekwencji). W związku z powyższym moralne zwycięstwo w referendum należałoby przypisać jego inicjatorom. Natomiast RM musi podjąć szybkie i zdecydowane działania, aby ten utracony elektorat odzyskać. W przeciwnym razie w najbliższych wyborach samorządowych może się okazać, że wielu spośród obecnych radnych swoich mandatów nie otrzyma.

Wynik referendum należy uszanować, ale należy również trzeźwo ocenić i z pokorą wyciągnąć właściwe wnioski z zaistniałych faktów. A faktem jest to, że rada przetrwała nie dzięki poparciu mieszkańców miasta, ale wyłącznie dzięki ich obywatelskiej obojętności wyrażonej w nieuczestniczeniu w referendum gminnym. Znamienne jest również i to, że radni apelowali o bojkot wyborczy, a nie zabiegali o poparcie społeczeństwa, używając do tego celu haseł niemających nic wspólnego z demokracją. Ot choćby rozwieszone w sklepach PSS Społem plakaty informujące wyborców, że referendum w Człuchowie to zamach na demokrację. W tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę radnych CKR, że referendum to jedna z najbardziej doniosłych i znaczących instytucji demokratycznego państwa prawnego, mająca swoje umocowanie w najwyższym akcie prawnym RP - Konstytucji.

Czekamy na dalszy rozwój sytuacji w ratuszu, pozostając w przekonaniu, że mimo iż podjęta przez nas inicjatywa okazała się nieskuteczna, przyniesie określone korzyści miastu i jego mieszkańcom. Ta oczekiwana przez nas korzyść to przede wszystkim zmiana filozofii rządzenia miastem i przekierowanie jej na przychylną dla lokalnej społeczności.

Grupa Inicjatywna

Człuchów. Sekcja karate

W zgodzie z duchem i ciałem

Po wakacyjnej przerwie rozpoczęła swoją działalność sekcja Człuchowskiego Klubu Karate Tradycyjnego.

Pod kierunkiem Dariusza Sturmowskiego, wice-mistrza Polski z 1995, mistrza Polski z 1996 oraz wice-mistrza Pucharu Świata w Londynie karatecy poznają tajniki walki wręcz. Klub karate tradycyjnego istnieje w Człuchowie od 1992 roku. Obecnie skupia około 40 adeptów wschodniej sztuki walki, uczniów młodszych klas szkół podstawowych i szkół średnich. Na zajęcia uczęszczają także dziewczęta. Sekcja może pochwalić się sukcesami na zawodach krajowych i zagranicznych.

- Łukasz Kłos jest międzynarodowym wicemistrzem pucharu z Zamościa, jest także mistrzem Pucharu Świata z Londynu - powiedział Dariusz Sturmowski. - Nie ma zawodów, podczas których byśmy nie zdobyli jakiegokolwiek medalu.

Podczas wakacji członkowie sekcji wzięli udział w obozie szkoleniowym w Jastrzębiej Górze, pod-



Grzegorz Małkowski i Adam Dziewiałtowski podczas treningu.

Fot. Krzysztof Lichucki

czas którego doskonalone były techniki karate.

Chętni, którzy chcą wstąpić do sekcji mogą zgłaszać się w poniedziałki i środy o godz. 16 w Zespole Szkół nr 1 lub telefonicznie 0 604 397160.

(kil)

Człuchowski Klub Karate Tradycyjnego skupia 40 zawodników. Na zdjęciu część grupy starszej.

Fot. Krzysztof Lichucki

Mecze klasy B

Grały ludowe zespoły

Rozegrano kolejną kolejkę meczów klasy B. Wyniki spotkań grupy I: LZS Bukowo - LZS Jęczniki 5:5, LZS Polnica - LZS Niezwywiec 0:3 (walkower za wprowadzenie do gry nieuprawnionego zawodnika), LZS Wierzchowo - LZS Kołdowo 4:0, LZS Głędowo - LZS Rychnowy 3:0, LZS Brzezie - LZS Szczytno 1:2.

Tabela I grupy:

1. LZS Niezwywiec	5	13	20:12
2. LZS Głędowo	5	12	27:10
3. LZS Wierzchowo	5	9	20:17
4. LZS Jęczniki	5	8	17:21
5. LZS Rychnowy	5	6	12:17
6. LZS Kołdowo	5	4	5:15
7. LZS Polnica	5	3	11:17
8. LZS Bukowo	5	2	13:27

Grupa II: LZS Uniechów - LZS Krępsk 4:2, LZS Barokowo - LZS Dobojevo 5:2,

LZS Bińcze - LZS Chrzastowo 2:0. Tabela:

1. LZS Szczytno	5	17	0:12
2. LZS Krępsk	5	12	17:9
3. LZS Uniechów	5	11	15:12
4. LZS Chrzastowo	5	7	13:9
5. LZS Bukowo	5	4	10:18
6. LZS Gębarzewo	4	4	9:6
7. LZS Bińcze	4	4	9:14
8. LZS Brzezie	4	3	12:12
9. LZS Dobojevo	2	0	4:14

1 października Ludowe Zespoły Sportowe rozegra-

ją ćwierćfinał Pucharu Jesieni 2000. Zagrają: LZS Znicz Głędowo - LZS Juve Uniechów, LZS Orzeł Rychnowy - LZS Zibi Kolejarz Wierzchowo, LZS Jedność Gębarzewo - LZS Viktoria Szczytno, LZS Novi Niezwywiec - LZS Zorza Dobojevo. Początek spotkań o godz. 14.

(KP)

Regaty na Jeziorze Rychnowskim

O Błękitną Wstęgę

Regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Rychnowskiego odbędą się w najbliższą niedzielę. Zawody rozpoczną się o godz. 11, a ich zakończenie przewidziano na godz. 15. Żegla-

rze będą rywalizowali w 11 klasach, zarówno wyczynowych jak i turystycznych. Odbędzie się też wyścig o najszybszą łódź Jeziora Rychnowskiego. Udział w imprezie zapo-

wiedzieli już kluby żeglarskie z Bydgoszczy i Charyzków. Najprawdopodobniej nie zabraknie również miłośników tego sportu z Czerska. Najliczniej jednak będzie reprezentowa-

ny najprawdopodobniej człuchowski Yacht Club. Człuchowianie wystartują we wszystkich klasach.

(pif)

REKLAMA

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

**EKONOMICZNE
EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWCZE „HAJNÓWKA”**

spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Promocyjna sprzedaż
gwoździ, śrub, lin, narzędzi

HURT - DETAL

tel. 058 686-7290

**WYGRAJ RAZEM Z NAMI
W MULTI I DUŻEGO LOTKA**

System do Multi i Dużego Lotka - 58 zł.
tel. 060 816 76 36

Biuro informacyjne

„Multi”
Jelenia Góra
ul. Groszowa 9
fax 075 78 12 007

Z.991/A/1036

piątek
29 września 2000 r.

PRACA

KIEROWCĘ B, C, E, praktyka międzynarodowa, 0604/356-954

KIEROWNIKA robót drogowych, oraz kierownika robót sieci sanitarnej - z uprawnieniami, 058/536-96-95

KOBIETY Z TERENU LĘBORKA DO PRACY W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH (HANDEL)

(050) 8631722

CHALUPNICTWO dla każdego! Praca w domu. Informacje listownie lub telefonicznie Waryńskiego 8/11 00-631 Warszawa 10-22/ 825-69-57; 0-601/359-617; 0-601/359-618

CHALUPNICTWO

extra zarobki 8000,-. Gwarantujemy zaopatrzenie, odbiór. Materiał próbny, kontrakt po otrzymaniu znaczka 7,20,-. Poczta skrytka 24/A9 73-240 Białystok

DARMO samochodu o reklamowane,

0-604/84-11-24
PRACOWNIKÓW, mężczyzn, do pracy fizycznej przy pakowaniu w fabryce słodczy. Wymagany paszport krajowy zachodnich. 0602/57-77-26, 0605/83-18-58

SZUKAM PRACY

MAGISTER inż. agrobiznesu, 25-letni, angielski, niemiecki, komputer. prawo jazdy, dyspozycyjny, uczciwy, rzetelny. tel. (059)862-80-52; (0606)34-30-39
MŁODA, dyspozycyjna, znajomość niemieckiego, szuka pracy najchętniej w branży turystycznej, ale nie tylko. tel. (0608)33-98-41
MŁODA, uczciwa, bez nałogów, wyszła średnio, poszukuje pracy na terenie Lęborka, na nowo wybudowanym osiedlu. tel. (059)862-32-46
PRZYJMĘ prowadzenie dokumentacji twojej firmy - bardzo tania. tel. (0607)24-24-25
RENCISTA III gr., 40 lat, wyszła średnio, prawo jazdy, samochód, pracowita, dyspozycyjna, poszukuje pracy, także chalupnictwo. tel. (059)833-55-59
RENCISTA III gr., 40 lat, wykształcenie średnie, prawo jazdy, samochód, pracowita, dyspozycyjna, poszukuje pracy, także chalupnictwo. tel. (059)833-55-59
UCZCIWA, bez nałogów, wyszła średnio ekonomicznie, poszukuje pracy na terenie Lęborka, akwizycja i ubezpieczenia wykluczone. tel. (059)862-32-46
WYBUDUJĘ i wyremontuję według żądanej technologii. tel. (0502)84-44-80

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

AUDI coupe, 2100 benzyna, 83/92, cena 6.700 zł, 058/682-51-38

DAEWOO Nubira kombi, poj 2,0, CDX, srebrny metalik lub zamiana na terenowy. tel. 0601/62-15-47

FIAT 126p, 78 r., po remoncie, tania. tel. (059)861-22-43

FIAT 126p, 78 r., po remoncie, tania. tel. (059)861-22-43

FIAT 126p, tania, 1982 rok, 0-605-69-74-93

FIAT Cinquecento 704, 97 r., 14 500 zł, czerwony metalik, stan bdb, I właśc., EL, tel. (059)862-70-44, (0604)14-54-61

FIAT Siena, 1,6, 1998, 19 tys. km, 058/533-85-05

FSO, 1990, (059)810-92-57

OPEL Corsa, 1995 r., 1,2 benz., 66 tys. km, 5-drzwiowy, czarny, tel. (059)862-82-36

OPEL Vectra, 1,8, 16V, kombi, 1997 rok, przebieg 90 tys. km, siłwka metalik, cena 42 tys. zł, (059)532-52-96, 0606/910-960

OPEL Vectra, kombi, biały, 2000 TDI, rok produkcji 1999, cena do uzgodnienia, 0601/641-247

POLONEZ, 90 r., 3100 zł, granatowy, nowy wydech, resory, ogumienie, konserwacja podwozia bez śladów korozji, stan bdb, tel. (059)861-47-68

POLONEZ Caro, 1994 r., 6000 zł, bordowy, stan bdb, tel. (059)861-15-79

POLONEZ Caro, 93 r., tel. 861-27-93

TOYOTA Hiace bus, 83 r., silnik po kapitalnym remoncie, zasilany gazem, 3500 zł, tel. (059)862-59-05, 863-15-43

VW Passat, 1,8 T, 1998, pełne wyposażenie, skrzynia automat, tyronik, 058/562-57-39

VW Passat, 1979 r., 1500 zł do uzgodnienia, 1,3 benz., stan dobry, tel. (058)302-46-25 po 18.00

VW T4, 2,4D, 1994, długi, biały, szesciosobowy, (059)822-47-71

WARTBURG 353 poj. 1,0, 1988, biały, hak holowniczy, stan bdb, cena 2,5 tys. (059)810-41-24

ŻUK izoterma, 87 r., po remoncie, tel. 861-55-35, (0603)32-39-44

ŻUK izoterma, 87 r., po remoncie, tel. 861-55-35, (0603)32-39-44

126P 1990 r., (059)810-92-57

LAWETA 1995 r., (059)810-92-57

PRZYCZEPY campingowe, wyprzedzą 8 szt. 4000-6000 zł. (059)842-41-72

SZTAPLARKA szpalinowa sprzedana, tel. 058/684-21-81

DAEWOO Tico, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Cinquecento, 700 lub 900, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Cinquecento, Daewoo Tico, 058/561-11-72

FIAT Seicento, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Uno, Fiat Punto, Peugeot 306, 0605/409-882

VW Golf, diesel, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

0602/728-393 rozbite, osobowe, dostawcze - gotówka.

A Rozbite

zniszczone, 0601/78-40-02

A 0602/722-790, auta, motocykle, powypadkowe.

A 0602/722-790
powypadkowe

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, (058)671-59-62, 0604/088-964!

POWYPADKOWY, 681-73-70

POWYPADKOWY, 681-73-70

WSZYSTKIE powypadkowe, zniszczone, 058/531-28-56, 0602/65-32-88

INNE

AMORTYZATORY,

zawieszania.

Gdańsk 058/302-56-33, Gdynia 058/664-50-40, www.amortyzatory.com.pl

ATRAKCYJNE- (Nowe)- Dostawcze- Osobowe- Mikrobuser- wypożyczalnia, zniżki- refundacje- (remonty z OC), (058)552-75-22, 0601/65-16-72

AUTO! Glas!

Sprzedaj, montaż. Tel. cały kraj 94-49. **Tczew 532-01-80; Malbork 055-272-82-99; Bytów 059-822-32-60; Grudziądz 056/463-84-97; Kościerzyna 686-58-06, 686-26-42; Starogard - Gd. 775-14-99; Słupsk 059/842-50-29**

AUTO- Szyby Jaan. Sprzedaż, montaż. **Wrzeszcz 058/344-12-81, Kościszki 8; Orunia 058/309-02-51, Trakt Św. Wojciecha 223; Gdynia 058/620-49-77, Kapitarska 4; Elbląg 055/234-57-09, Metalowców 1; Kwidzyn 055/279-28-12, Piękna 3; Słupsk 059/842-51-80, Przemysłowa 128, Starogard Gd. 058/561-44-15, Jagielly 7**

WYOZCZALNIA samochodów, 0602/21-50-51, 0603/974-830

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

CEWICE, działka budowlana, (059)861-14-04

DARŁOWO dom centrum miasta nadający się na handel, gastronomię, gabinety i inne, tel. (094)314-32-08 (15.00-20.00)

DARŁOWO dom, centrum miasta, nadaje się na handel, gastronomię, biura, gabinety i inne, tel. (094)314-32-08 (15.00 - 20.00)

ELBLĄG, 0,7 ha, uzbrojona, blisko centrum, 30 zł m. (do uzgodnienia), 0602/294-364, 0602/289-313

GOWIDLINO działka budowlana 3000 m kw, położona nad jeziorem, tel. 0601/683-764

KOŚCIERZYNA- I piętro, 48 m, ul. Kaszaniowa, 058/686-26-59, 686-27-36

LĘBORK, działka budowlana, uzbrojona pow. 450 m kw 0-606-99-30-21

LĘBORK, lokal użytkowy 100 m kw, przy ul. Staromiejskiej, do wynajęcia, tel. (0606)21-58-53

LĘBORK, mieszkanie własnościowe, II p., 3 pokoje, 61 m kw., tel. (059)862-72-08, (0606)10-08-06

LĘBORK, ul. Artylerzystów, działka budowlana, uzbrojona, tel. (059)862-07-87, (0603)63-51-13

LĘBORK, ul. Cisowa, garaż, kanał, oświetlenie, cena do uzgodnienia, tel. (059)862-40-95 po 20.00

LĘBORK mieszkanie 132 m kw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, garaż, 110 000 zł, tel. (059)862-13-76

LĘBORK ul. Traugutta, garaż, kanał, tel. (059)862-72-08, (0606)10-08-06

ŁĘBA, atrakcyjna działka budowlana, narozna, ogrodzona, pełne uzbrojenie, woda, prąd, kanalizacja, pozwolenie na budowę, projekty, tel. (0601)63-85-23

ŁĘBA, atrakcyjna działka budowlana narozna, ogrodzona, pełne uzbrojenie, pozwolenie na budowę, projekt, tel. (0601)63-85-23

ŁĘBA, atrakcyjna działka budowlana narozna, ogrodzona, pełne uzbrojenie, pozwolenie na budowę, projekt, tel. (0601)63-85-23

NOWA Wieś Lęborska, działka budowlana 5300 m kw., tel. (059)861-21-32

OSKOWO k. Cewic, mieszkanie, 2-pokoje, kuchnia do remontu, 64 m kw, 15.000 zł, (059)86-20-252

REWA-Mosły, okolice, sprzedam działkę, 679-10-72, 0601-67-96-09

SŁUPSK - okolice, pałac 2760 m kw, fosa, staw, park, blisko drogi krajowej, stan dobry, cena do negocjacji, tel. (0502)53-28-10

SŁUPSK - zespół pałacowo-parkowy, otoczony fosą, staw, stan dobry, cena do negocjacji, tel. (0502)53-28-10

MIESZKANIA LOKATORSKIE na rok 2001

Koszalin, Sławno, Kolobrzeg, Świdwin wplata tylko 30% ceny mieszkania!

JINWEST - DOM KOSZALIN tel./fax (094) 343-18-12

STARA Kiszewa, działka 0,8 ha, położona przy lesie, telefon, możliwość podłączenia wody i prądu, tel. kontaktowy 058/562-98-23, 0602/315-913

STAROGARD Gdański, mieszkanie 3-pokojowe, 70 m kw. ogrzewanie centralne na węgiel i energię elektryczną, 2 piwnice, ogród. Piłnie! 058/562-22-65

STAROGARD mieszkanie 3-pokojowe, 70 m kw, sprzedam lub zamienie, na kawalerkę w Starogardzie, 058/562-99-26, 0605/722-802

STAROGRAD Gdański, Kopernika, mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, balkon, II piętro, wodomierz, z meblowaniem lub bez, sprzedam. 058/588-54-82, 562-44-52

TCZEW, mieszkanie 4-pokojowe, 90,5 m kw. nowe budownictwo, kuchnia zabudowana. Dwa wejścia z klatki schodowej, 0601/829-263, 0602/577-726

TCZEW M-4, wysoki standard, 058/533-85-05 Piłnie

DOM, centrum Darłowa, nadający się na handel, gastronomię, biuro, gabinety i inne, tel. (094)314-32-08, dzwonic od 15.00 do 20.00

DZIAŁKA 1000 m kw., 4400 m kw., tel. (059)861-21-03

DZIAŁKA 1003 m kw., własność, dom bliźniak, budynek na warsztat lub hurtownię 140 m kw., położone przy głównej szosie, tania, tel. (059)833-52-82

DZIAŁKA 4000 m kw koło Kartuz, cena 45.000,- tel. (0-58)624-20-09

DZIAŁKA budowlana w Maszewiu, 1460 m kw., 2809 m kw., tel. (059)861-13-39

MIESZKANIE 56 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, pomieszczenia gospodarcze, 2 ogródki, garaż drewniany, Wycechy k. Czarnego, 18 000 zł, tel. (059)833-33-44

PAŁAC, 25 km od Łeby, stan bdb, 622 m kw., CO, taras, balkony murywane, garaże, budynek gospodarczy, park, ogród, możliwość kupna pojedynczego mieszkania, tel. (059)811-50-05 po 20.00

PAWILON METAL PLAST typ „obornik” pow. 20 m kw., 0-602-58-93-40, (059)862-29-80

SPRZEDAM dom mieszkalno-usługowy pod Lęborkiem, działka 900 m kw., tania, tel. (0606)87-29-05

INNE

DRZWI aluminium, rolety, żaluzje, (058)678-02-00

CHWIL- okna PCV, (058)678-22-90, (058)678-21-92

INNE

BYTÓW, centrum wynajmę pomieszczenie na działalność gospodarczą: sklep, biuro itp. 0-501-35-96-75

GDĄSK Przymorze, odnajmę pokój studentowi (mężczyźnie) z dostępem kuchni i łazienki, niepalące, wyłącznie na cały rok akademicki, 350 zł/m-c, blisko SKM, tel. (058)552-09-46

KARTUZY, odnajmę sklep około 50 m kw, w centrum Kartuz, tel. 0502/13-20-90

LĘBORK, lokal o powierzchni 37,5 m kw pod bar lub inną działalność handlową do wynajęcia, (059)862-59-24, 0-603-61-67-34

LĘBORK, lokal użytkowo-handlowy od 55m kw wwyż do wynajęcia, (059)862-28-62

LĘBORK, mieszkanie 3-pokojowe do wynajęcia, (059)862-28-62

LĘBORK, sklep 30 m kw, 600 zł do wynajęcia, (059)862-85-24

LĘBORK 3-pokojowe + garaż, do wynajęcia, tel. (059)862-58-09

SŁUPSK, 2 osobne pokoje do wynajęcia, dla studentek lub pracujących i uczących się, tel. (059)843-47-21 po 16.00

SŁUPSK, przyjmę studentki lub uczennice na stancje, ul. Przemysłowa 18/2, tel. (059)842-61-73

SOPOT- atrakcyjne mieszkanie, o pow. 78 m kw- odnajmę, 058/686-79-13, 0047/913-00-770

DOMEK na wsi (koło Kartuz) odnajmę, tel. (0-58)624-20-09

MIESZKANIE 2-pok., 52 m kw., CO, osobne wejście, stare budownictwo, zamienie na większe, tel. (0602)17-28-56

POSZUKUJĘ mieszkania 1-pok. + kuchnia do wynajęcia na terenie Lęborka na dłuższy okres, tel. (059)833-58-68

UCZCIWA pani, lat 48, o dobrym sercu, zaopiekuję się starszą osobą, która odstąpi osobny pokój. Urząd pocztowy, 84-300 Lębork skr. poczt. 37

WYNAJMĘ pokój pracującej samotnej pani, tel. 863-10-74

DOM

SPRZEDAM

KUCHNIA z wyposażeniem, telewizory, meble, spania, z powodu wyjazdu, tel. (0602)84-08-09

MAŁY przenośny telewizor, 90 zł, tel. (059)862-59-46, (0604)25-35-17

NIKLOWANE blaty czteropalnikowe do kuchni elektrycznej, tel. (059)862-59-46, (0604)25-35-17

DZIAŁKI 1000 m kw., 4400 m kw., tel. (059)861-21-03

DZIAŁKA 1003 m kw., własność, dom bliźniak, budynek na warsztat lub hurtownię 140 m kw., położone przy głównej szosie, tania, tel. (059)833-52-82

OKNA drewniane, wym. 135x160, tel. (0601)05-19-00, (059)862-56-12

OKNA PCV i drewniane, używane, od 210 zł, tel. (059)862-59-46, (0604)25-35-17

SEGMENT czarny, dl. 4,10 m, oszlona wytryna, półtorę szafy, 600 zł, szafka pod RTV i stolik ława rozkładana gratis, tel. (058)304-80-51

SIATKA ogrodzeniowa, ocynkowa, od 2,20 zł/ m kw. powlekana od 4,30 m kw. Skrzyszewo, k. Żukowa, tel. 058/681-88-20

WYPRZEDAŻ mebli do 25% rabatu, meble holenderskie stylowe, ul. Morska 129, Gdynia

INNE

ZAMRAZARKA Mors, tel. (059)862-83-58

INNE

DRZWI aluminium, rolety, żaluzje, (058)678-02-00

CHWIL- okna PCV, (058)678-22-90, (058)678-21-92

TURYSTYKA

RÓŻNE

ATS- Koln- najtaniej, 058/671-49-59

BALTYK

- Stegna zaprasza, szkolenia, wesela, andrzejki, sylwestro, 055/247-72-37, 055/247-72-57

Gdańsk, 058/520-28-01

OSRODEK wycieczkowy „El” Zaprasza wędkarzy, grzybiarzy oraz zainteresowanych tanim wyciecznikiem. Od wżeśnia taniej!

domek 4-os. od 51,- 058/684-52-85

USŁUGI RÓŻNE

RÓŻNE

ANGIELSKI- korepetycje, 0-601-059-707

ANGIELSKI- k

W skrócie

Sukces kajakarzy

Dobrze spisali się nasi kajakarze na międzywojewódzkich mistrzostwach młodzików, które odbyły się w sobotę, 23 września w Bydgoszczy. Podopieczni Ryszarda Jękota zajęli pierwsze miejsca w czterech konkurencjach.

Wśród młodzików rocznik 86, na 1000 m czwórek najlepsi byli: Imianowski Łukasz - Nickowski Marcin - Królik Artur - Machoń Andrzej.

W konkurencji chłopców rocznik 88 na 1000 m dwójek zwyciężyli: Michalski Radosław - Wójcik Bartłomiej.

Wśród dzieci - chłopców rocznik 89 na 500 m dwójek najlepsi okazali się: Imianowski Michał - Kloskowski Tomasz.

Dorota Lisowska zajęła pierwsze miejsce w konkurencji dzieci - dziewcząt rocznik 88 na 500 m jedynek.

(ata)



Podopieczni Ryszarda Jękota dobrze poradzili sobie podczas międzywojewódzkich mistrzostw młodzików.

Fot. Józef Szymanowski

Oldboje

Unia Białogard - OSiR Człuchów 4:0 (1:0)

OSiR: Gliszczyński, Skwarczak, Chmielewski, Gagol, Gleb, Klos, Mikulicz, Racut, Łepek, Król, Arkuszyński. Zespół oldbojów z Człuchowa przyjechał do Białogardu bez bramkarza w mocno okrojonym składzie. Tylko w pierwszej części gry zawodnicy OSiR byli równorzędnymi przeciwnikami dla gospodarzy. Jednak w tym czasie Unia raz pokonała bramkarza gości. Niestety w drugiej połowie było znacznie gorzej. Braki kondycyjne oraz gra bez zmian miały niewątpliwie duży wpływ na końcowy wynik meczu.

Kolejne spotkanie człuchowscy oldboje zagrają na wyjeździe. Ich rywalem będzie Darłovia Darłowo.

(KP)

Juniorzy starsi

Piast Człuchów - Myśliwiec Tuchomie 5:1 (2:0)

Bramki dla Piasta zdobyli: Kamil Gałkowski - 3, Łukasz Łojewski, Dominik Młodzik.

Piast: Borkowski, Lemańczyk, Kaszuba, Soszka, Kolago, Młodzik, Gałkowski (75 min Kornaś), Opala, Farbotko, Marcinkowski (46 min Łojewski), Meller.

Juniorzy młodsi

Piast Człuchów - Myśliwiec Tuchomie 7:0 (1:0)

Gole dla Piasta strzelili: Paweł Maślanyk - 3, Kamil Bulwan - 2, Marcin Lewiński, Krzysztof Kwasek.

Piast: Borkowski, Muzyka (46 min Dopadło), Nowicki, Soszka, Wanda, Maślanyk, Dąbrowski, Opala, Lewiński (70 min Nenca), Bulwan.

Trenerem juniorów jest Andrzej Piworowicz, kierownikiem drużyny Tadeusz Świadek.

Kolejne spotkanie juniorzy Piasta zagrają na wyjeździe z GKS Kołczygłowy.

Nie przegap

Czwartoligowy Piast zmierzy się na własnym boisku z Wierzycą Starogard. Początek spotkania w niedzielę 1 października o godz. 14.

Czarni Czarne zagrają z Karolem Orzeł Choczewo o godz. 14, natomiast MKS Debrzno spotka się u siebie z MKS Słupsk. Początek meczu o godz. 15.

(KP)

Piłka nożna. IV i V liga

Wyjazdowe
trzy punkty Piasta

Po raz kolejny zawodnicy Piasta udowodnili, że lepiej grają na wyjazdach. Dzięki temu zwycięstwem miejscowi gracze znajdują się na dwunastym miejscu. Już w niedzielę staną przed kolejną szansą na poprawienie swojej lokaty w tabeli, grając z Wierzycą Starogard.

Powisłe Dzierzgoń - Piast Człuchów 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 - 26 min Zbigniew Cyzman (wolny).

Piast: Kaszuba, Michalski, Wnuk-Lipiński, Maciej Przyszlak, Cyzman, Haziak, Kądziała (82 min Czyżykowski), Lewicki, P. Dowksza (86 min Marcin Przyszlak), Hatała, A. Pipczyński (72 min Iskra).

Po ostatniej przegranej Piast potrzebował punktów, żeby nie znaleźć się w dolnych rejonach tabeli. Zawodnicy z Człuchowa od początku spotkania wyszli na murawę mocno skoncentrowani. Już w 11 min gry rzut wolny wykonywał Lewicki. Jednak piłka po jego strzale zatrzymała się na poprzeczce. Dopiero precyzyjny strzał z wolnego Cyzmana zaskoczył kompletnie bramkarza Powisła. W drugiej części gry Piast grał z kontry, a obrona rozbiła ataki gospodarzy. Mądra gra całego zespołu do ostatniego gwizdka sędziego pozwoliła wywieźć z Dzierzgonia cenne zwycięstwo.

Tabela		
1. Cartusi	28	32-13
2. Olimpia	23	23-10
3. Pogoń	22	26-10
4. Chojniczanka	22	26-13
5. Radunia	20	27-7
6. Gedania	19	14-19
7. Jantar	19	18-18
8. Orleń	18	17-11
9. Stolem	16	20-20
10. Wierzyca	16	27-18
11. Lechia/Polonia	16	16-13
12. Piast	15	22-19
13. Wisła	15	20-17
14. Polonia	15	13-23
15. Fakol/Orkan	14	12-15
16. Powisłe	10	8-21
17. Pomezania	9	14-19



Zawodnikom Brdy Przechlewo udało się pokonać Orkan Gostkowo.

Fot. Mariusz Rutkowski

18. Żuławy	6	16-28
19. Chrobry	6	14-44
20. Orzeł	1	8-44

V liga

Jantaria Pobłocie - Czarni Czarne 0:3 (0:3)

Bramki dla Czarnych zdobyli: Mariusz Karczewski, Paweł Stachowski, Andrzej Chmielewski.

Czarni: Nowicki, Krawczuk, Święcki, Stanios, R. Rolniczak, Karczewski, Stachowski, Szaciunkiewicz, A. Chmielewski (82 Miklas), G. Rolniczak, Kraska.

Gra toczyła się tylko do jednej bramki. Czarni cały czas kontrolowali grę i zdecydowanie pokonali rywali, choć występowali w osłabieniu. Po poważnej kontuzji także Andrzej Chmielewski nie zagra w czterech najbliższych spotkaniach.

Orkan Gostkowo - MKS Debrzno 2:0 (1:0)

MKS: Szychowski, Mendrek, Petrecki, Grabka, Kwaśniewski, Beger, R. Nylec, Kisełyczka, Borkowski (57 Binkiewicz), Lewenko, Nowak (67 S. Nylec).

Pierwsza połowa meczu nie obfitowała w podbramkowe sytuacje. Jednak w 26 min MKS stracił bramkę. W drugiej odsłonie MKS poważnie zaatakował bramkę, jednak chaotyczna gra piłkarzy nie doprowadziła do wyrównania. Mecz zakończył się wynikiem 2:0, po bramce straconej przez MKS w 69 min.

Brda Przechlewo - Ikar Rędzinko 2:1 (0:1)

Brda: Wróblewski, Wasiniewski, Wirkus, Ginter,

Myszka, H. Szopiński, D. Wirkus, Reinert (46 min Philipp), Prądziński, Dorowa (89 min. M. Wirkus).

Bramki: 56 min - Dorowa, 71 min. - Szopiński.

- To był mecz walki o trzy punkty z wymagającym przeciwnikiem - powiedział „Dziennikowi” Andrzej Lutto-Prądziński, trener Brdy. - W kolejnych spotkaniach liczę jednak na większą przytomność naszych następców.

(KP, MarRut)

Dobry mecz

Zbigniew Cyzman

grający trener KS Piast Człuchów

- Po ostatnich stratach punktów na naszym boisku, pojechaliśmy szukać punktów. Mecz tak się ułożył, że objęliśmy prowadzenie w pierwszej połowie i nie oddaliśmy go do końca. Cała drużyna przyczyniła się do zwycięstwa. Do kolejnego spotkania przystąpimy skoncentrowani, z wolą zwycięstwa. Spotkanie zweryfikuje nasze plany.

(kil)



Fot. Piotr Furtak

REKLAMA

Producent

Blachodachówki

Blachy trapezowe

Profile zamknięte

Płyty warstwowe



BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. 778 44 45, fax /0 58/ 778 44 55

e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90

Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



Mocna blacha!